

MDW WUM

czasopismo Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego

medycyna
dydaktyka
wychowanie



12

2016

Warszawa
Rok XLVIII
ISSN 0137-6543

styczeń 2017

Pionierska operacja
w Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej,
Naczyniowej i Transplantacyjnej WUM





W numerze:

Wywiad z prof. Pawłem Włodarskim	
– Dziekanem I Wydziału Lekarskiego.....	2
Pionierska operacja w Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej, Naczyniowej i Transplantacyjnej.....	6
Dyplomatorium na Wydziale Lekarsko-Dentystycznym.....	8
LXXXII Promocja Lekarzy I Wydziału Lekarskiego	11
XXVI Sesja Noblowska.....	14
Jubileusz 90-lecia Wydziału Farmaceutycznego	16
Spotkania wigilijne	20
Kongres Zdrowia Publicznego w naszej Uczelni	22
Stetoskop – czyli co słycać.....	24
Alternatywa dla antybiotykoopornych bakterii	28
Najlepsze koła naukowe według Rankingu Kół Naukowych STN WUM za rok akademicki 2015/2016:	
• Rozmowa z Aleksandrą Saletrą – Przewodniczącą SKN przy I Katedrze i Klinice Położnictwa i Ginekologii.....	30
• Rozmowa z Wiktorem Paskalem – Przewodniczącym SKN HESA przy Katedrze i Zakładzie Histologii i Embriologii	32
• Rozmowa z Anetą Moskalik – Przewodniczącą SKN przy Zakładzie Diagnostyki Laboratoryjnej i Immunologii Klinicznej Wieku Rozwojowego	34
Ocena wyników rekrutacji w 2016 roku (część 4)	36
Wywiad z Urszulą Dudziak, wokalistką jazzową – <i>Wszystko jest możliwe</i>	40
Awanse, nagrody	44
Co? Gdzie? Kiedy?	45

Nr 12/2016 przygotował zespół redakcyjny:

prof. dr hab. Dagmara Mirowska-Guzel (Redaktor Naczelna – Przewodnicząca Senackiej Komisji ds. Informacji Naukowej i Wydawnictw),
dr Anna Staniszevska (Z-ca Redaktor Naczelnej – Z-ca Przewodniczącej Senackiej Komisji ds. Informacji Naukowej i Wydawnictw),
Marta Wojtach (Sekretarz Redakcji), Barbara Jasińska, Cezary Ksel, Karolina Gwarek, Maja Sosnowska (projekt graficzny, DTP);
zdjęcia: Michał Teperek, Wanda Widomska, Jarosław Oktaba, Tomasz Jędrzejewski

Adres Redakcji: MDW WUM, ul. Pawińskiego 3, pok. 312, 02-106 Warszawa, tel.: (22) 57 20 615; e-mail: mdw@wum.edu.pl

Druk: Dział Redakcji i Wydawnictw WUM

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo redagowania i skracania tekstów.

Prof. dr hab. n. med. Paweł Włodarski

Dziekan I Wydziału Lekarskiego w kadencji 2016-2020

Profesor Paweł Włodarski jest absolwentem kierunku lekarskiego (1992) oraz kierunku stomatologicznego (1995) I Wydziału Lekarskiego Akademii Medycznej w Warszawie. Od początku swojej pracy jest związany z Katedrą i Zakładem Histologii i Embriologii Centrum Biostruktury Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, obecnie pełni funkcję adiunkta. W trakcie swojej pracy zawodowej odbył staże i stypendia naukowe, m.in. w: Thomas Jefferson University, Philadelphia (1995-1997), UT Southwestern, University of Texas, Dallas (2001-2002), University of Pennsylvania, Philadelphia (2002-2004, 2010).

W 2000 roku otrzymał stopień doktora nauk medycznych nadany przez Radę Naukową Centrum Biostruktury Akademii Medycznej w Warszawie na podstawie pracy *Rola białka p53 w odnowie hematopoety po leczeniu 5-fluorouracyłem* (promotor: dr hab. Tomasz Skórski). W 2008 roku Rada I Wydziału Lekarskiego przyznała dr. Pawłowi Włodarskiemu stopień doktora habilitowanego nauk medycznych na podstawie pracy *Badanie szlaku mTOR w komórkach nowotworowych*. Tytuł naukowy profesora otrzymał w 2016 roku.

Wśród głównych kierunków badań prof. Pawła Włodarskiego znajdują się następujące zagadnienia: patogeneza przewlekłej białaczki szpikowej, charakterystyka domen i interakcji białka

bcr/abl, terapie eksperymentalne nowotworów z użyciem antysensownych nukleotydów, drobnocząsteczkowych inhibitorów kinaz oraz nowych nanocząsteczkowych form antracykin, badanie aktywności kinazy mTOR w procesach nowotworowych, epigenetyczna regulacja ekspresji czynników modulujących przebudowę macierzy zewnątrzkomórkowej w raku prostaty i w rozwoju zmian endometrialnych, badanie pochodzenia zmian ektopowych w endometriozie.

Łączny IF = 250,486; liczba cytowań wg bazy Scopus – 1820; Indeks Hirscha – 22. Prof. Paweł Włodarski jest autorem 84 publikacji, kierownikiem 3 grantów NCN oraz opiekunem naukowym 2 grantów NCN.

W latach 2012-2016 pełnił funkcję Prodziekana ds. Przewodów Doktorskich I Wydziału Lekarskiego; ponadto był członkiem Rady Programowej I WL dla lat I-III, członkiem Senackiej Komisji Statutowej oraz członkiem Uczelnianej Komisji ds. Oceny Nauczycieli Akademickich. Był również Pełnomocnikiem Dziekana I Wydziału Lekarskiego ds. Badań na Zwierzętach (2015-2016).

Prof. Paweł Włodarski uczestniczy w pracach towarzystw naukowych: Polskiego Towarzystwa Kardiologicznego, Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, Polskiego Towarzystwa Histochemików i Cytochemików.

Rozmowa z prof. Pawłem Włodarskim



Panie Profesorze, jaki wpływ na Pana decyzję o kandydowaniu w wyborach na stanowisko Dziekana I Wydziału Lekarskiego miał fakt czteroletniego piastowania funkcji Prodziekana ds. Przewodów Doktorskich poprzedniej kadencji?

Zaproponowanie mi przed czterema laty przez ówczesnego Dziekana, a obecnego Rektora WUM prof. Mirosława Wielgosia funkcji Prodziekana ds. Przewodów Doktorskich było ogromnym wyróżnieniem. Pomimo wielkich trudności, z którymi wiązała się ta praca, udało mi się wprowadzić w życie pewne procedury usprawniające proces przewodu doktorskiego. Doświadczenie na tym stanowisku uświadomiło mi, że kluczem do poprawy funkcjonowania każdej jednostki jest organizowanie pracy od podstaw. A ponieważ w ciągu tych czterech lat nabrałem również wiedzy na temat działalności Wydziału, poczułem, że jestem w stanie wprowadzić zmiany, uznawane przeze mnie za konieczne, także na I WL. Dlatego wystartowałem w wyborach.

Było to konkurowanie z bardzo dobrym kontrkandydatem, również byłem prodziekanem, i to dwóch kadencji. Wynik wyborów stanowił dla mnie do końca duży znak zapytania. W pewnym momencie świadomość, że mogę nie wygrać, przestała mieć duże znaczenie. Stało się tak w chwili, kiedy pomyślałem, że nieważne jest, czy się przegra, czy wygra, ważne, żeby do wyścigu stanąć i poddać się weryfikacji. Cieszę się, że wyborcy mi zaufali.

Jedną z Pana pierwszych decyzji dziekańskich było wskazanie kandydatów do pełnienia funkcji prodziekanów. Dlaczego zaproponował Pan Profesor akurat te osoby?

Jak wiadomo, bardzo ważną grupą elektorów są studenci. Ich głosy w dużym stopniu ważą o wyniku głosowań. Dlatego kluczowa przy wyborze kandydatów na prodziekanów była ich aproba przez środowisko młodzieży akademickiej. Zaczęę od Pani prof. Agnieszki Cudnoch-Jędrzejewskiej, która była zawsze wysoko oceniana przez studentów szanujących jej konsekwencję, sprawiedliwość i własne zdanie. Miałem wielkie uznanie dla zdolności organizacyjnych Pani Profesor, prowadzi jednak jedną z największych jednostek I WL – Zakład Fizjologii Doświadczalnej i Klinicznej. Te elementy zadecydowały o jej kandydaturze na stanowisko Prodziekana ds. Studenckich I, II i III roku.

Paweł
Włodarski



Podobnie wysoko oceniany przez studentów był Pan prof. Rafał Krenke, kandydujący na stanowisko Prodziekana ds. Studenckich IV, V i VI roku. Jest klinicystą, prowadzi Katedrę i Klinikę Chorób Wewnętrznych, Pneumonologii i Alergologii, cechuje się wielką kulturą osobistą, co również ma niebagatelny wpływ na postrzeganie przez młodzież akademicką.

Z pozostałymi osobami współpracowałem podczas kampanii obecnego Rektora prof. Mirosława Wielgosia. Pani prof. Lidia Rudnicka – Kierownik Katedry i Kliniki Dermatologicznej – dała się poznać jako sprawny organizator, jest poza tym świetnym, cenionym naukowcem. Uznałem, że to dobry kandydat na Prodziekana ds. Nauki i rzeczywiście pokładanych w niej nadziei nie zawiodła.

Poszukując do zespołu osoby, która przejmie po mnie zadanie prowadzenia przewodów doktorskich, pomyślałem o Panu doc. Przemysławie Kunercie, neurochirurgu. Wykonywanie tej specjalności wymaga odporności i decyzyjności, a właśnie takie umiejętności są konieczne do piastowania funkcji Prodziekana ds. Przewodów Doktorskich. Przyznaję, że Pan Docent spełnia swoje zadania rewelacyjnie.

Bardzo się również cieszę z wyboru Pana prof. Krzysztofa Czajkowskiego na stanowisko Prodziekana ds. Studiów Licencjackich i Magisterskich. Jest Kierownikiem II Kliniki Położnictwa i Ginekologii, bardzo dobrym lekarzem i niezwykle cenionym przez studentów wykładowcą. Pierwszym wyzwaniem, z którym z sukcesem zmierzył się Pan Profesor, było podpisanie stosownych umów z jednostkami nieklinicznymi, w tym z Centrum Onkologii, umożliwiającymi kształcenie studentów elektroradiologii przez kadrę tych jednostek.

Jak Pan Profesor podsumuje pierwsze miesiące spędzone na stanowisku Dziekana naszego najstarszego Wydziału? Czy nadal jest to dla Pana nowa sytuacja?

Tak. Zdałem sobie sprawę, że będąc członkiem Kolegium Dziekańskiego poprzedniej kadencji, tak naprawdę posiadałem jedynie częściowy obraz funkcjonowania Wydziału. Ażebym mógł prowadzić I Wydział Lekarski, trzeba poświęcić mnóstwo czasu i być maksymalnie zaangażowanym. Z tego też powodu podziwiam wszystkich moich poprzedników. Uświadomiłem sobie, że ta praca jest tylko pozornie związana z blichtrzem celebry akademickiej. Drugą stroną medalu, niewidoczną dla większości osób, jest znużenie wykonywanie obowiązków za biurkiem, wymagające podejmowania niezliczonej liczby decyzji. Jedną z pierwszych było zorganizowanie 1 października dnia adaptacyjnego, zupełnie innego niż dotychczas. Mimo skromnego zespołu udało nam się połączyć dzień adaptacyjny z wręczeniem legitymacji studenckich. Skonsolidowanie sił Samorządu Studentów i Dziekanatu I WL zakończyło się sukcesem.

Podczas pierwszych miesięcy podjęliśmy szereg działań porządkujących, np. jeżeli chodzi o ujednoczenie systemu przyznawania stypendiów rektorskich. W tym celu prowadzimy rozmowy z kolegami z pozostałych wydziałów. Tworzymy nowe regulaminy, zasady otrzymywania grantów, wytyczne dotyczące przyznania studentowi dodatkowego zaliczenia czy egzaminów komisyjnych. To wszystko jest poprzedzone konsultacjami ze środowiskiem studentów oraz z dziekanami innych wydziałów. Jak Pan widzi, nie jest tego mało.

A co uznaje Pan Profesor za największe wyzwanie dla I Wydziału Lekarskiego?

Jest nim emancypacja Wydziału, tzn. otrzymanie większego wpływu na kształtowanie własnej, wewnętrznej polityki. Obecny Pan Rektor w swoim programie wyborczym obiecał zwiększenie wpływu dziekanów poszczególnych wydziałów na tę politykę. Chciałbym, aby to miało miejsce. Chcielibyśmy również, aby nasze przyszłe działania były poparte rachunkiem ekonomicznym, jednocześnie z uwzględnieniem potrzeb społecznych czy zdrowotnych – te elementy muszą być zbalansowane. Innymi słowy, musimy działać efektywnie, podnosząc jakość kształcenia, ale nie za cenę popadania w dług, chociażby wobec innych jednostek. Sądzę, że nie da się tego dokonać, przyjmując na I rok studiów zbyt dużą liczbę studentów, ponieważ to odbija się na odpowiednim poziomie ich kształcenia. Dlatego też będziemy chcieli w przyszłym roku akademickim postawić na jakość, być może w niewielkim stopniu nabór ograniczyć, ale za cenę stworzenia wyższej jakości studiów. Jednym z

pomysłów jest zaproponowanie specjalnego kursu, opartego na zajęciach fakultatywnych. Byłby on przeznaczony dla młodzieży zainteresowanej poszerzeniem swojej wiedzy, skłonnej poświęcić na to swój czas. Do udziału w takim kursie w roli wykładowców zapraszalibyśmy naukowców z zagranicy. Byłby to ten typ internacjonalizacji Wydziału, na którym mi zależy. Podobnie dotyczy to naszych najlepszych studentów, którzy – wzorem ich kolegów z English Division II WL – również powinni mieć możliwość uczestniczenia w zajęciach w języku angielskim czy prowadzonych przez specjalnie zapraszanych wykładowców ze współpracujących z nami uczelni medycznych, także spoza Polski. Dla takich studentów – w mojej ocenie – powinien być stworzony specjalny program kształcenia.

W rozmowie z czasopismem studenckim „Galen” powiedział Pan, że celem Pana pracy na stanowisku Dziekana będzie sprawienie, aby I Wydział Lekarski „dobrze uczył medycyny”? Co to oznacza i co należy zmienić lub ulepszyć, aby tego dokonać?

To bardzo szerokie pytanie, niemniej spróbuję na nie odpowiedzieć. Często słyszy się narzekania na przeładowane teorią programy kształcenia w uniwersytetach medycznych. Podjąłem kiedyś ten temat w gronie bliskich mi osób i usłyszałem, że uniwersytet medyczny nie może być szkołą zawodową. Co to oznacza? To mianowicie, że musimy uczyć myślenia, które pozwala na adaptację studentów, tzn. podejmowanie przez nich najlepszych dla pacjenta decyzji niezależnie od miejsca wykonywanej pracy. Musimy sprawić, aby nasz absolwent, nawet jeśli w czasie studiów nie spotkał się z jakimś przypadkiem chorobowym, mógł ostatecznie znaleźć rozwiązanie, skojarzyć fakty, oczywiście bazując na racjonalnych przesłankach, a te biorą się z wiedzy, również teoretycznej. Dobre nauczanie medycyny to w moim odczuciu nauczanie, które wiąże i wiedzę teoretyczną, i praktyczną. Sam uczę w zakładzie teoretycznym, dlatego mam absolutnie pełną świadomość tego, że po pierwsze – te nauki są niezbędne, a po drugie – że powinny być one mocniej związane z następującymi po nich przedmiotami klinicznymi. Uważam, że powinniśmy położyć nacisk na stworzenie takiej platformy, takich programów dydaktycznych, które będą nawiązywać już w pierwszych latach do problemów pojawiających się w późniejszych przedmiotach klinicznych. Natomiast nie chciałbym, aby uczelnie medyczne stały się studiami *stricte* zawodowymi, eliminującymi treści nieprzydatne z punktu widzenia studenta. Często dochodzi do moich uszu zarzut: kto w życiu zawodowym spotka się z chorobą genetyczną dotyczącą niewielką część populacji? Zgoda, większość lekarzy nie spotka się, ale zrozumienie tego schorzenia jest tak samo ważne jak zajęcia z wychowania fizycznego czy filozofii. Bez znajomości filozofii też można być dobrym lekarzem, ale kształcenie akademickie polega na przekazywaniu wiedzy w szerszym zakresie.

Kolejna sprawa wiąże się z nauczaniem przedmiotów klinicznych. Chcemy poprawić proporcje grup ćwiczeniowych do prowadzących te zajęcia lekarzy. Takie zresztą jest oczekiwanie Ministerstwa Zdrowia. Musimy jednak pamiętać, że granicą naszych możliwości jest nie tylko liczba etatów asystenckich w klinikach, lecz także liczba pacjentów. Chorzy nie mogą być jednego dnia badani przez 4 grupy studenckie. Dlatego też będziemy starali się większy nacisk położyć na Centrum Symulacji Medycznych, które Uczelnia tworzy. Jak wiadomo, Warszawski Uniwersytet Medyczny podjął decyzję o wybudowaniu nowego obiektu Centrum. Są na to środki, podobnie jak na wyposażenie. Dlatego też liczę, że część zajęć będzie prowadzona w nowoczesnych wnętrzach Centrum Symulacji Medycznych.

Rozpoczęcie pracy na stanowisku Dziekana I WL zbiegło się z otrzymaniem przez Pana nominacji profesorskiej. Jak dużo znaczy dla Pana otrzymanie tytułu naukowego profesora?

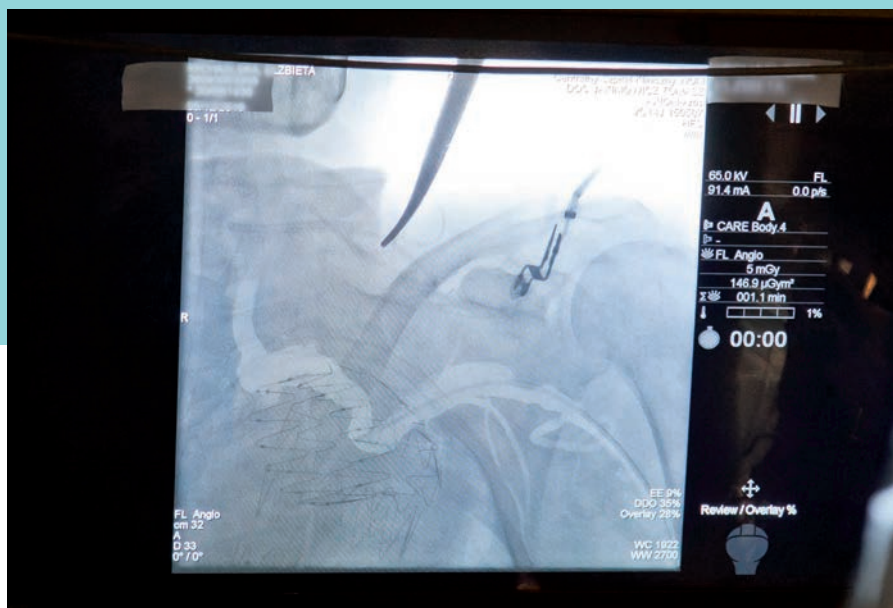
Było to bardzo miłe, ale proszę nie wyobrażać sobie, że ten tytuł cokolwiek zmienił w moim działaniu.

Jednak czy praca na tym stanowisku nie spowoduje, że ucierpi Pana działalność naukowa?

Ucierpi. Jednak mam nadzieję, że nie będzie to nieodwracalny proces. Teraz muszę skupić się wyłącznie na swoich obowiązkach jako Dziekana I Wydziału Lekarskiego, wprowadzeniu najważniejszych zmian, przygotowaniu budżetu na przyszły rok. Wierzę, że po tych skomplikowanych organizacyjnych początkach wrócę do nauki. Mam dobry zespół złożony w zasadzie wyłącznie ze studentów będących bardzo samodzielnymi pracownikami nauki. I to również dzięki nim, ich determinacji i poświęceniu nauce, ufam, że moja praca naukowa będzie miała ciąg dalszy.

Pionierska operacja w Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej, Naczyniowej i Transplantacyjnej

5 i 6 grudnia w Katedrze i Klinice Chirurgii Ogólnej, Naczyniowej i Transplantacyjnej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego odbyły się dwie operacje implantacji stentgraftu z rękawkami (*branched stent-graft*) do łuku aorty u pacjentek z rozpoznaniem tętniaka w tym odcinku aorty. We wtorek 6 grudnia odbyła się konferencja prasowa z udziałem: Rektora prof. Mirosława Wielgosia, Kierownika Katedry i Kliniki prof. Sławomira Nazarewskiego, dr. hab. Tomasza Jakimowicza i prof. Tilo Kölbela.



Operacja wykonana 5 grudnia była pierwszym tego typu zabiegiem w Polsce (żaden inny szpital w naszym kraju nie ma dostępu do tej technologii). Do tej pory zabiegi tego typu były wykonywane w 9 ośrodkach na świecie. Przełomową operację przeprowadził doc. Tomasz Jakimowicz we współpracy z prof. Sławomirem Nazarewskim, dr. Robertem Tworusem i dr. Katarzyną Grygiel, pod merytorycznym nadzorem prof. Tilo Kölbela z Klinik und Poliklinik für Gefäßmedizin Universitäres Herzzentrum Hamburg (Niemcy) i z udziałem anestezjologa dr. Anny Kosińskiej.

Przeprowadzenie operacji otwartej u obu pacjentek wiązało się z koniecznością otwarcia klatki piersiowej i użycia krążenia pozaustrojowego. Było to niemożliwe z powodu wieku chorych oraz licznych dodatkowych obciążeń. Dlatego zdecydowano się na zamówienie specjalnej protezy wewnątrznaczyniowej wykonanej „pod wymiar” z rękawkami

(odnogami) do tętnic szyjnych. Największą trudnością operacji było precyzyjne posadowienie stentgraftu tak, aby rękawki znalazły się dokładnie w miejscu odejścia odpowiednich tętnic od łuku aorty. Brak precyzji mógłby spowodować ostre niedokrwienie serca (zawał serca) lub ośrodkowego układu nerwowego i masywny udar.

Warto wspomnieć, że w lipcu tego roku w tej samej Klinice przeprowadzono pierwszy w Polsce zabieg implantacji stentgraftu z otworkami (*fenestrated stent-graft*) do łuku aorty.





Katedra i Klinika Chirurgii Ogólnej, Naczyniowej i Transplantacyjnej Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, kierowana przez prof. Sławomira Nazarewskiego, jest obecnie pionierskim ośrodkiem wewnątrznaczyniowego leczenia tętniaków, rozwarstwień oraz urazów aorty piersiowej i brzusznej. Jest także wiodącym ośrodkiem w zakresie chirurgii transplantacyjnej i chirurgii gruczołów dokrewnych. Działalność lecznicza jednostki obejmuje również pełne spektrum operacji ogólnochirurgicznych i naczyniowych wykonywanych metodami tradycyjnymi.

Od 1998 r. w Klinice, jako jednej z pierwszych w Polsce, wykonuje się leczenie wewnątrznaczyniowe tętniaków aorty. Doświadczenie ośrodka jest największe w Polsce – dotychczas tę metodę zastosowano u ponad 2000 chorych. Rocznie w Klinice wykonuje się ok. 200 implantacji stentgraftów. Od czerwca 2010 r. w Klinice rozpoczęto program leczenia tętniaków okołonerwowych i piersiowo-brzusznych za pomocą stentgraftów z otwórkami (fenestrowanych) i z odgałęzieniami (rękawkami). Do chwili obecnej wykonano 257 tego typu operacji, co stawia ten ośrodek na pierwszym miejscu w Polsce i jednym z pierwszych w Europie.

Dzięki zdobytym w ten sposób umiejętnościom i doświadczeniu zespół Kliniki mógł podjąć próbę przekroczenia kolejnej bariery i zastosowania stentgraftu z rękawkami do gałęzi tułu aorty. Jest to najnowocześniejsza technologia stosowana w chirurgii naczyniowej, a dostęp do niej jest jak na razie ograniczony wyłącznie do ośrodków z dużym doświadczeniem w leczeniu wewnątrznaczyniowym.

Oprac. prof. dr hab. n. med. Sławomir Nazarewski



Dyplomatorium na Wydziale Lekarsko-Dentystycznym

30 listopada w Auli im. prof. Janusza Piekarczyka w Centrum Dydaktycznym WUM odbyła się promocja lekarzy dentystów, doktorów habilitowanych i doktorów nauk medycznych Wydziału Lekarsko-Dentystycznego. W uroczystości wzięł udział Rektor prof. Mirosław Wielgoś.

Dyplomatorium prowadziła prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska – Dziekan Wydziału Lekarsko-Dentystycznego. Władze rektorskie, oprócz Jego Magnificencji, reprezentowali prof. Jadwiga Turło – Prorektor ds. Nauki i Transferu Technologii i dr hab. Wojciech Braksator – Prorektor ds. Klinicznych i Inwestycji. Przybyły najwyższe władze bratnich wydziałów: prof. Paweł Włodarski – Dziekan I Wydziału Lekarskiego, prof. Marek Kuch – Dziekan II Wydziału Lekarskiego, prof. Piotr Wroczyński – Dziekan Wydziału Farmaceutycznego, prof. Piotr Małkowski – Dziekan Wydziału Nauki o Zdrowiu oraz członkowie władz dziekańskich Wydziału Lekarsko-Dentystycznego: prof. Dorota Olczak-Kowalczyk – Prodziekan ds. Dydaktyczno-Wychowawczych, dr hab. Michał Ciurzyński – Prodziekan ds. Nauki, prof. Kazimierz Szopiński – Prodziekan ds. Nauczania w Języku Angielskim i Współpracy z Zagranicą, prof. Sylwia Słotwińska – Kierownik Studium Doktoranckiego WLD. Władze administracyjne reprezentowała mgr Dorota Gawrońska-Wójcik – Zastępca Kanclerza. Przybyli również przedstawiciele samorządów lekarskich: Leszek Dudziński – Wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej, Andrzej Sawoni – Prezes Okręgowej Izby Lekarskiej i Marta Klimkowska-Misiak – Wiceprezes Okręgowej Izby Lekarskiej, a także Anna Lella, stojąca na czele European Regional Organization of the FDI World Dental Federation.

Witając absolwentów Wydziału Lekarsko-Dentystycznego, Dziekan prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska pogratulowała zakończenia trudnych pięciu lat edukacji w naszej Uczelni, ukoronowanych otrzymaniem dyplomu lekarza dentysty. Dodała, że jego zdobycie otwiera nowy etap, który w pracy zawodowej wymaga wykazania dużej odpowiedzialności oraz stałego uzupełniania wiedzy – wszystko po to, aby w sposób należyty służyć pacjentowi. Zauważyła, że pomimo trudności z bazą lokalową i dydaktyczną, z którymi boryka się WLD, w kategorii naukowej wydziałów lekarsko-dentystycznych w kraju jednostka ta wciąż zajmuje najwyższe miejsce. Zwracając się do doktorów nauk medycznych i doktorów habilitowanych, Pani Dziekan życzyła odwagi w poszukiwaniu dalszych dowodów naukowych oraz determinacji w zdobywaniu kolejnych stopni i tytułów.

Rektor prof. Mirosław Wielgoś pogratulował absolwentom szczęśliwego zakończenia pięcioletniego etapu kształcenia uniwersyteckiego. Zauważył jednak, że wraz z momentem uzyskania dyplomu i otrzymaniem prawa wykonywania zawodu jednym z najważniejszych elementów ich przyszłej pracy będzie odpowiedzialność – przede wszystkim za pacjentów, nad którymi będą sprawować opiekę. Życzył absolwentom, aby nigdy nie zwątpili w słuszność wyboru kierunku studiów. Prof. Mirosław Wielgoś pogratulował także doktorom oraz doktorowi habilitowanemu zdobycia stopni naukowych, podkreślając, że ich otrzymanie zobowiązuje do jeszcze bardziej wyężonej pracy na rzecz rozwoju medycyny.

Głos zabrał również Leszek Dudziński – Wiceprezes Naczelnej Rady Lekarskiej, który przypomniał postaci dwóch wybitnych stomatologów związanych z naszą Uczelnią: prof. Janusza Piekarczyka – Rektora Akademii Medycznej w Warszawie w latach 1999-2005 oraz prof. Marii Wierzbickiej – Prodziekana ds. Oddziału Stomatologicznego I WL w latach 1981-1986. Następnie Marta Klimkowska-Misiak – Wiceprezes Okręgowej Izby Lekarskiej zaapelowała do promowanych o przestrzeganie Kodeksu Etyki Lekarskiej w praktyce zawodowej.

Podczas dyplomatorium 93 osobom wręczono dyplom ukończenia studiów, 9 osobom – dyplom doktora nauk medycznych, 1 osobie – dyplom doktora habilitowanego. Medal „Złoty Laur Absolwenta” zdobyła Monika Garbacz (średnia: 4,68).

W imieniu nowo promowanych lekarzy dentystów przemawiał Marcin Szerszeń, a w imieniu naukowców – dr Szymon Frank.

Zwieńczeniem uroczystości był koncert Wiktorii Szubelak – jednej z najbardziej utalentowanych młodych polskich gitarzystek klasycznych.



Władze rektorskie i dziekańskie bratnich wydziałów obecne na dyplomatorium



Władze dziekańskie WLD



Wręczenie medalu „Złoty Laur Absolwenta” Monice Garbacz



Dziekan WLD wręcza dyplom doktora dr. Bogdanowi Bączkowskiemu



Absolwenci WLD rocznika 2016



Przemawia Marcin Szerszeń



Dr Szymon Frank przemawiający w imieniu promowanych naukowców



Pamiątkowa fotografia wykonana po zakończeniu promocji

LXXXII Promocja Lekarzy I Wydziału Lekarskiego



Wypełniona po brzeży sala koncertowa Filharmonii Narodowej

Niemal 360 absolwentów, którzy w roku akademickim 2015/2016 ukończyli studia na kierunku lekarskim I WL, odebrało dyplomy podczas uroczystej promocji zorganizowanej 13 grudnia w gmachu Filharmonii Narodowej w Warszawie.

Uroczystość poprowadził Dziekan I WL prof. Paweł Włodarski, a wzięli w niej udział m.in.: Rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś, Prorektorzy – prof. Barbara Górnicka, prof. Jadwiga Turło, prof. Krzysztof J. Filipiak, dr hab. Wojciech Braksator, Dziekani pozostałych wydziałów naszej Uczelni – prof. Marek Kuch (II WL), prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska (WLD), prof. Piotr Wroczyński (WF), prof. Piotr Małkowski (WNoZ), Prodziekani I WL – prof. Lidia Rudnicka, prof. Krzysztof Czajkowski, prof. Rafał Krenke, prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska, dr hab. Przemysław Kunert oraz członkowie Rady I Wydziału Lekarskiego. Dziekan prof. Paweł Włodarski szczególnie gorąco przywitał byłych Rektorów naszej Uczelni – prof. Tadeusza Tołłoczkę i prof. Marka Krawczyka.

Gratulując młodym lekarzom zdobycia dyplomu ukończenia medycznych studiów wyższych, Dziekan prof. Paweł Włodarski podkreślił, że po 6-letnich zmaganiach zakończonych otrzymaniem dyplomu rozpoczyna się w życiu absolwentów nowy etap, w trakcie którego ich działania będą podporządkowane dobru pacjenta i konieczności stałej aktualizacji własnej wiedzy. „Przed Wami nowe wyzwania. Praca w zawodzie wyjątkowym, która nie raz postawi Was przed trudnymi decyzjami. Będziecie je podejmować coraz pewniej, ale oby zawsze z poczuciem własnych ograniczeń. Wątpliwości nie są obce nawet najlepszym lekarzom. Ta praca stanie się dla Was źródłem zarówno trosk, nieprzespanych nocy, jak i radości, a także ogromnej satysfakcji z polepszenia życia pacjentów. Takiej satysfakcji nie daje żaden inny zawód. Dlatego też jestem pewien, że nigdy nie będziecie żałować lat spędzonych w naszej *Alma Mater*” – mówił prof. Paweł Włodarski.

Rozpoczynając swoje przemówienie, Rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś podkreślił wyjątkowy charakter tegorocznego dyplomatorium, w którym po raz pierwszy uczestniczy, pełniąc obowiązki rektorskie. Przypomniał moment, kiedy przed sześciu laty – jako Dziekan I WL – podczas immatrykulacji tegorocznych absolwentów symbolicznym kluczem otwierał studentom wrota do I Wydziału Lekarskiego i Warszawskiego Uniwersytetu

Medycznego. Rektor wyraził nadzieję, że otrzymanie dyplomu nie będzie oznaczało zerwania więzi z Uczelnią. Podkreślił, że życie zawodowe lekarza wiąże się z niezwykle odpowiedzialnością za własne czyny i za stan zdrowia pacjenta. Jednak w opinii prof. Mirosława Wielgosia warto ponosić wyrzeczenia i odpowiedzialność związaną z wykonywaniem tego zawodu, „bo nagroda za tę pracę jest wielka – radość i wdzięczność ludzi za to, że pomogliście im w sytuacjach, w których ci ludzie tego potrzebują”. Rektor zaapelował o rozważny wybór przyszłej specjalizacji, a także czerpanie inspiracji ze spotkań z mentorami, mistrzami, ludźmi życzliwymi, potrafiącymi wskazać właściwy kierunek działań.

O wygłoszenie ostatniego wykładu dla absolwentów naszego najstarszego Wydziału został poproszony prof. Jerzy Axer – Dyrektor Kolegium *Artes Liberales* Wydziału „Artes Liberales” Uniwersytetu Warszawskiego. W prelekcji pt. *Spotkanie medycyny z humanistyką* omówił znaczenie i korzyści włączania humanistyki i praktyk artystycznych do kształcenia lekarzy, posiłkując się przykładami użycia elementów *art and humanities* podczas kształcenia lekarzy w amerykańskich uczelniach medycznych.



Prof. Jerzy Axer podczas wykładu

W czasie dyplomatorium prof. Janusz Nauman, prof. Longina Kłosiewicz-Latoszek i dr hab. Piotr Tyszko odebrali Medal za Zasługi dla I Wydziału Lekarskiego. Sylwetki naukowe wyróżnionych przedstawił Prodziekan prof. Krzysztof Czajkowski. Dziekan prof. Paweł Włodarski poinformował, że Medal za Zasługi dla I Wydziału Lekarskiego otrzymały także nieobecne na uroczystości prof. Anna Kamińska i dr Helena Deszczyńska.

Przyrzeczenia lekarskie od absolwentów I Wydziału Lekarskiego odebrała Prodziekan prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska. Medal „Złoty Laur Absolwenta” otrzymały Klaudia Grabowska i Aleksandra Siłka.

Wręczono również nagrody Studenckiego Towarzystwa Naukowego. Prezes STN Małgorzata Pawłowska i prezes elekt Małgorzata Czerwińska wręczyły „Złote Odznaki” następującym osobom: Karolinie Wronce, Pawłowi Bartnikowi, Joannie Kacperczyk, Łukaszowi Milanowskiemu, Katarzynie Hanus, Patrykowi Lipińskiemu.

Nagrodami Dziekana I Wydziału Lekarskiego za szczególny wkład i zaangażowanie w działalność Samorządu Studentów I WL uhonorowano Michała Niemczyka i Sonię Statuch.

Wręczono listy gratulacyjne członkom Rady Wydziału, którzy brali czynny udział w pracach komisji wydziałowych i uczelnianych. Odebrali je: Aleksandra Wielgoś, Paweł Bartnik, Maciej Liszka, Marcin Maciejewski, Jan Orlewski.

Za sumienną i bardzo owocną działalność na rzecz Międzynarodowego Stowarzyszenia Studentów Medycyny nagrody otrzymały Marta Borys i Paulina Pełtowska. Mgr Bożena Glinkowska wręczyła Bartłomiejowi Włochaczowi puchar za wzorową postawę sportową studenta medycyny. Gratulacje odebrała także Agata Kudas, która przez trzy kadencje pełniła funkcję prezesa naszego uczelnianego chóru.

Po otrzymaniu dyplomów przez tegorocznych absolwentów I Wydziału Lekarskiego do zebranych zwrócił się dr Andrzej Sawoni – Prezes Okręgowej Izby Lekarskiej. W imieniu absolwentów głos zabrała Klaudia Grabowska.

LXXXII Promocję Lekarzy I WL zakończył koncert w wykonaniu Orkiestry WUM, którą dyrygowała Beata Herman.



Wręczenie Medalu za Zasługi dla I Wydziału Lekarskiego. Od prawej: Dziekan prof. Paweł Włodarski, Rektor prof. Mirosław Wielgoś, dr hab. Piotr Tyszko, prof. Longina Kłosiewicz-Latoszek, prof. Janusz Nauman



Władze rektorskie i dziekańskie oraz laureatki medalu „Złoty Laur Absolwenta”



Patryk Lipiński – zdobywca Złotej Odznaki STN



Dziekan wręcza Michałowi Niemczykowi oraz Soni Statuch nagrodę za aktywną działalność w samorządzie



Bartłomiej Włochacz z pucharem za wzorową postawę sportową



Klaudia Grabowska przemawiająca w imieniu promowanych

XXVI Sesja Noblowska

5 grudnia Dziekan I Wydziału Lekarskiego po raz 26. zaprosił społeczność naszej Uczelni na Sesję Noblowską – coroczne spotkanie, podczas którego prezentowane są dokonania laureatów Nagrody Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny. Uroczystość zaszczycił swoją obecnością Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł.

Gospodarzem wydarzenia, tradycyjnie odbywającego się w Muzeum Kolekcji im. Jana Pawła II, był Dziekan I Wydziału Lekarskiego prof. Paweł Włodarski. Przybyli m.in.: Rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś, Prorektorzy – prof. Barbara Górnicka, prof. Jadwiga Turło, prof. Krzysztof J. Filipiak, dr hab. Wojciech Braksator, Dziekani pozostałych wydziałów WUM – prof. Marek Kuch, prof. Elżbieta Mierzwińska-Nastalska, prof. Piotr Wroczyński, prof. Piotr Małkowski, Kanclerz mgr Małgorzata Rejnik. Zaproszenie Dziekana przyjęli także: prof. Marek Krawczyk – Rektor WUM dwóch poprzednich kadencji, prof. Tadeusz Tołłoczko – Rektor AM w Warszawie w latach 1990-1996, prof. Jerzy Woy-Wojciechowski, prof. Jerzy Jurkiewicz, prof. Leszek Kryst, prof. Janusz Wyzgał.

Tegorocznym laureatem Nagrody Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny jest prof. Yoshinori Oshumi, którego wyróżniono za odkrycie mechanizmu autofagii (autofagocytozy) polegającej na trawieniu przez komórkę obumarłych lub uszkodzonych elementów jej struktury.

Dziekan I Wydziału Lekarskiego prof. Paweł Włodarski przypomniał, że w historii przyznawania „medycznych Nobli” jest to już druga nagroda związana z procesem autofagii. W 1974 roku prof. Christian de Duve został wyróżniony za prekursorskie odkrycia mechanizmów procesu autofagii dokonane w latach 50. XX wieku. Prof. Paweł Włodarski podkreślił również, że ostatnie lata cechuje lawinowy wzrost zainteresowania zagadnieniem trawienia przez komórkę jej własnych elementów – obumarłych lub uszkodzonych: „Od 1999 roku liczba artykułów na ten temat wzrasta w gwałtownym tempie. W ubiegłym roku opublikowano ich ponad cztery tysiące. Jak zauważyła profesor Maria Masucci z Instytutu Karolinska – autofagia jest obecnie jednym z najintensywniej zgłębianych zagadnień w dziedzinie badań biomedycznych”.

Prof. Mirosław Wielgoś – Rektor Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego podziękował Dziekanowi prof. Pawłowi Włodarskiemu za decyzję o kontynuowaniu tradycji organizacji Sesji Noblowskiej, wydarzenia, które na stałe wpięto się w grudniowy kalendarz spotkań naukowych naszej Uczelni. Odpowiadając na pytanie, co zrobić, by otrzymać Nagrodę Nobla, Rektor powiedział: „Otóż recepta jest prosta. Tak przynajmniej uważał sir Hans Krebs (...). *Trzeba – powiedział wybitny biochemik – chodzić co dzień do laboratorium na dziewiątą rano i pracować tam do piątej. I tak przez 40 lat...* Większość z tu obecnych ma zatem ogromną szansę na sukces, nawet jeśli dopiero zacznie iść tą drogą...”.

Do zgromadzonej publiczności zwrócił się także Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł. Podkreślił, że pomimo niezliczonej liczby nagród, które przyznawane są na świecie każdego dnia, Nagroda Nobla ma wyjątkowe znaczenie. Natomiast wśród nagród noblowskich wyróżnienia przyznawane w dziedzinie fizjologii i medycyny zajmują szczególne miejsce, ich laureaci cechują się bowiem niekwestionowanym autorytetem w świecie medycyny, bez reszty poświęcają się badaniom, a wyniki ich odkryć są potwierdzone naukowo. Minister Zdrowia zauważył, że Nagroda Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny z reguły przyznawana była grupie naukowców. Indywidualne wyróżnienie dla prof. Yoshinoriego Oshumi to dowód na wyjątkowość i rangę dokonań japońskiego naukowca.

Prezentacji sylwetki i osiągnięć badawczych tegorocznego noblisty były poświęcone trzy wykłady, które przygotowały i wygłosiły:

- prof. Lidia Rudnicka (Prodziekan ds. Nauki I WL, Kierownik Katedry i Kliniki Dermatologicznej WUM) – *Prof. Yoshinori Oshumi – droga do Nagrody Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny w 2016 r.*;
- dr hab. Małgorzata Gajewska (Katedra Nauk Fizjologicznych Wydziału Medycyny Weterynaryjnej SGGW) – *Samostrawienie w obronie przed stresem – rola autofagii w rozwoju i starzeniu organizmu*;
- prof. Dominika Nowis (Zakład Medycyny Genomowej WUM, Kierownik Laboratorium Medycyny Doświadczalnej Centrum Nowych Technologii UW) – *Jak zjadać z pożytkiem – rola autofagii w rozwoju odporności*.

Zwieńczeniem XXVI Sesji Noblowskiej był recital Monet Quartet.



Rektor prof. Mirosław Wielgoś



Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł



Autorki prezentacji, od prawej: prof. Lidia Rudnicka, dr hab. Małgorzata Gajewska, prof. Dominika Nowis



Od prawej: Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł, Rektor prof. Mirosław Wielgoś, Dziekan I WL prof. Paweł Włodarski



Od lewej: Dziekan prof. Paweł Włodarski i Prodziekan prof. Krzysztof Czajkowski, który zapowiadał występ Monet Quartet

Jubileusz 90-lecia Wydziału Farmaceutycznego



*Dziekan Wydziału Farmaceutycznego
prof. Piotr Wroczyński*

9 grudnia odbyła się IX Jubileuszowa Konferencja Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej, będąca kulminacyjnym momentem obchodów 90-lecia powstania Wydziału Farmaceutycznego w Warszawie.



W obecności Rektora prof. Mirosława Wielgośa prof. Józef Sawicki (po prawej) przyjmuje z rąk Dziekana Nagrodę im. prof. Józefa J. Celińskiego

Uroczystość rozpoczęło odśpiewanie hymnu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego przez uczelniany chór pod dyktando Daniela Synowca.

Gospodarzem wydarzenia był Dziekan Wydziału Farmaceutycznego prof. Piotr Wroczyński. W Auli im. prof. Janusza Piekarczyka w Centrum Dydaktycznym zasiadli m.in.: Rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś, Prorektor ds. Nauki i Transferu Technologii prof. Jadwiga Turło, Prorektor ds. Umiędzynarodowienia, Promocji i Rozwoju prof. Krzysztof J. Filipiak, Prorektor ds. Klinicznych i Inwestycji dr hab. Wojciech Braksator, Dziekan I WL prof. Paweł Włodarski, Dziekan II WL prof. Marek Kuch, Dziekan WLD prof. Ełżbieta Mierzwińska-Nastalska, Dziekan WNoZ prof. Piotr Małkowski, Dziekan CKP prof. Bolesław Samoliński, a także prof. Artur Mamcarz – Prodziekan II WL, dr hab. Bożena Czarkowska-Pączek – Prodziekan WNoZ, mgr Dorota Gawrońska-Wójcik – Zastępca Kanclerza WUM, mgr Jolanta Ilków – Kwestor WUM.

Przybyli przedstawiciele wydziałów farmaceutycznych polskich szkół wyższych, m.in.: prof. Krystyna Olczyk – Dziekan Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej w Sosnowcu (Śląski Uniwersytet Medyczny w Katowicach), prof. Halina Grajeta – Dziekan Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Analityki Medycznej we Wrocławiu (Uniwersytet Medyczny im. Piastów Śląskich we Wrocławiu), dr hab. Jacek Sapa – Dziekan Wydziału Farmaceutycznego Collegium Medicum UJ, dr hab. Wojciech Miłyk – Dziekan Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, dr hab. Paweł Szymański – Prodziekan Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, prof. Anna Jelińska – Prodziekan Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, prof. Stefan Kruszewski – Dziekan Wydziału Farmaceutycznego Collegium Medicum w Bydgoszczy.

Wśród uczestników jubileuszowego sympozjum znaleźli się także byli Dziekani Wydziału Farmaceutycznego naszej Uczelni: prof. Halina Strzelecka, prof. Józef Sawicki, prof. Jan Pachecka, prof. Marek Naruszewicz. Szczególnym gościem była Pani Małgorzata Binińska – córka prof. Stanisława Binińskiego – Dziekana Wydziału Farmaceutycznego w latach 1956-1957 i 1965-1969.

Gościliśmy także przedstawicieli samorządów aptekarskich, lekarskich, instytutów i towarzystw naukowych oraz reprezentantów branży farmaceutycznej.

Rektor prof. Mirosław Wielgoś podkreślił, że ze względu na wieloletnią historię oraz osiągnięcia naukowe Wydział Farmaceutyczny WUM jest szczególną jednostką naszej Uczelni. Przypomniawszy, że Wydział został utworzony rozporządzeniem Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 29 stycznia 1926 roku. „Jego inauguracja odbyła się 6 czerwca tego samego roku w auli Uniwersytetu Warszawskiego; podczas tej uroczystości pierwszy Dziekan Wydziału – prof. Władysław Mazurkiewicz – otrzymał z rąk Rektora UW prof. Stefana Pieńkowskiego insygnia władzy dziekańskiej. Nowo powołana jednostka była pierwszym w Polsce samodzielnym Wydziałem Farmaceutycznym z pełnymi prawami akademickimi. Absolwenci po czterech latach studiów mogli ubiegać się o stopień naukowy doktora i dalej awansować zawodowo. Wydział przejął więc w tym czasie odpowiedzialność za rozwój farmacji akademickiej w naszym kraju” – powiedział prof. Mirosław Wielgoś. Rektor zauważył także, że na przestrzeni lat wśród członków Kolegium Rektorskiego naszej Uczelni znalazło się wielu zasłużonych dla jednostki farmaceutów, w tym: prof. Bożenna Gutkowska, prof. Jan Pachecka, prof. Józef Sawicki i prof. Jadwiga Turto, pełniąca obecnie funkcję Prorektora ds. Nauki i Transferu Technologii. Niepodważalnym dowodem rangi

Wydziału Farmaceutycznego i jego wkładu w rozwój Uczelni są – w ocenie prof. Mirosława Wielgośa – tysiące absolwentów, którzy budowali i budują wysoką pozycję naukową zarówno Wydziału, jak i całego Uniwersytetu. Potwierdzeniem sukcesu jednostki kierowanej przez prof. Piotra Wroczyńskiego jest wysoka pozycja w rankingach naukowych, w tym pozycja lidera wśród wydziałów farmaceutycznych w rankingu organizowanym przez miesięcznik „Perspektywy”. Rektor poinformował także o decyzji Senatu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego dotyczącej nadania imienia prof. Stanisława Binińskiego jednej z ulic na terenie Kampusu Ba-nacha.

Historię, osiągnięcia naukowe i dydaktyczne ostatnich 15 lat oraz wyzwania stojące przed Wydziałem Farmaceutycznym przedstawił Dziekan WF prof. Piotr Wroczyński.

Podczas uroczystości po raz pierwszy wręczono Nagrodę im. prof. Józefa J. Celińskiego – ufundowaną przez Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej WUM – przyznawaną osobom o wybitnych zasługach dla Wydziału. Kapituła nagrody zadecydowała o przyznaniu kryształowej statuetki z podobizną prof. Józefa Jana Celińskiego prof. Józefowi Sawickiemu – Dziekanowi Wydziału Farmaceutycznego w trzech kadencjach 1993-1996, 1996-1999 i 2005-2008. Sylwetkę prof. Józefa Sawickiego przedstawił prof. Piotr Wroczyński, który wraz z Rektorem WUM wręczył nagrodę Laureatowi.

Kolejną częścią jubileuszowej konferencji było odsłonięcie popiersia prof. Stanisława Binińskiego, ufundowanego przez rodzinę Binińskich. Sylwetkę Profesora – wybitnego farmaceuty, chemika i lekarza, odkrywcy dwóch oryginalnych cząsteczek znajdujących się na liście 10 leków polskich wprowadzonych do lecznictwa w ostatnim stuleciu – przedstawiła dr hab. Joanna Kolmas – Prodziekan ds. Dydaktyczno-Wychowawczych WF. Popiersie odsłonił: Pani Małgorzata Binińska – córka Profesora, Rektor prof. Mirosław Wielgoś i Dziekan prof. Piotr Wroczyński.



Od lewej: Rektor prof. Mirosław Wielgoś, Pani Małgorzata Binińska, Dziekan prof. Piotr Wroczyński odsłaniają popiersie prof. Stanisława Binińskiego



Prof. Halina Strzelecka (w środku)



Prof. Marek Naruszewicz



Prof. Dariusz Sitkiewicz



Prof. Jan Pawlaczyk

Część naukową konferencji otworzyła prezentacja wygłoszona przez dr. hab. Marcina Sobczaka – Prodziekana ds. Nauki WF – dotycząca tegorocznych osiągnięć Wydziału Farmaceutycznego. Następnie rozpoczął się panel dyskusyjny pt. „Przyszłość i rola zawodu farmaceuty i diagnosty laboratoryjnego”, którego moderatorem była prof. Małgorzata Kozłowska-Wojciechowska – Kierownik Zakładu Farmacji Klinicznej i Opieki Farmaceutycznej WF. W tej części referaty wygłosili: prof. Marek Naruszewicz – Kierownik Katedry Farmakognozji i Molekularnych Podstaw Fitoterapii oraz prof. Dariusz Sitkiewicz z Zakładu Chemii Klinicznej i Diagnostyki Laboratoryjnej. Głos zabrał również prof. Jan Pawlaczyk – nestor farmaceutów polskich.

Zwieńczeniem spotkania był koncert kwartetu smyczkowego, złożonego m.in. z dwóch studentek i doktoranta Wydziału Farmaceutycznego WUM.

Cezary Ksel



Rada Wydziału Farmaceutycznego kadencji 2016-2020

Wydarzenia towarzyszące obchodom 90-lecia Wydziału Farmaceutycznego

Główny punkt obchodów 90-lecia Wydziału Farmaceutycznego WUM poprzedziły dwa wydarzenia odbywające się 8 grudnia w budynku WF.

W Sali Rady Wydziału Farmaceutycznego zorganizowano konferencję prasową, na którą Dziekan WF prof. Piotr Wroczyński i prof. Małgorzata Kozłowska-Wojciechowska – Kierownik Zakładu Farmacji Klinicznej i Opieki Farmaceutycznej zaprosili dziennikarzy. Podczas spotkania za tytułowanego „Farmaceuta XXI wieku – doradca pacjenta i partner lekarza” omówiono rolę, jaką współcześnie, wraz z rozwojem i propagowaniem koncepcji samoleczenia i samoopieki, powinien odgrywać farmaceuta. Przekonywano, że odpowiedzią na zmieniające się potrzeby społeczne powinny się stać: wzrastające znaczenie opieki farmaceutycznej, farmacji klinicznej, a także współpraca farmaceutów z lekarzami. Głos zabrali Dziekan WF prof. Piotr Wroczyński, prof. Małgorzata Kozłowska-Wojciechowska i Prorektor prof. Krzysztof J. Filipiak, który przedstawił – z lekarskiej perspektywy – korzyści wynikające ze współpracy pomiędzy lekarzami a farmaceutami.

Tego samego dnia w Aptece Szkoleniowej Wydziału Farmaceutycznego spotkali się przedstawiciele Rady Wydziału i reprezentanci władz dziekańskich wydziałów farmaceutycznych krajowych uczelni medycznych. Ze strony naszego Uniwersytetu w spotkaniu uczestniczyli m.in. Prorektor ds. Nauki i Transferu Technologii prof. Jadwiga Turło oraz Dziekan i Prodziekani Wydziału Farmaceutycznego. Zebranie poświęcono zastosowaniu nowoczesnych rozwiązań dydaktycznych w procesie kształcenia farmaceuty w ramach przedmiotów: opieka farmaceutyczna i farmacja praktyczna w aptece oraz fakultetu farmacja kliniczna. Wśród prelegentów znaleźli się prof. Małgorzata Kozłowska-Wojciechowska, dr Anna Dworakowska, dr Magdalena Makarewicz-Wujec, mgr Agnieszka Lisowska i prof. Maciej Matecki – Kierownik Katedry Farmacji Stosowanej i Bioinżynierii. Ponadto na spotkaniu obecny był prof. Piotr Albrecht, Kierownik Kliniki Gastrologii i Żywienia Dzieci Szpitala Pediatricznego WUM, gdzie studenci – uczestnicy fakultetu farmacja kliniczna odbywają zajęcia kliniczne.

Cezary Ksel



Prof. Małgorzata Kozłowska-Wojciechowska podczas konferencji prasowej



Spotkanie z dziekanami polskich wydziałów farmaceutycznych w Aptece Szkoleniowej WF

Spotkanie świąteczne w Szpitalu Pediatricznym

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia w poniedziałek 19 grudnia 2016 roku na zaproszenie Dyrektora Szpitala dr. Roberta Krawczyka mali pacjenci gościli Kardynała Kazimierza Nycza oraz Rektora prof. Mirosława Wielgosia.

Pierwsza część spotkania, podczas której maluchy i ich bliscy przyjęli serdeczne życzenia i prezenty, odbyła się w sali konferencyjnej placówki, zaś później Kardynał, Rektor i Dyrektor Szpitala odwiedzili z upominkami dzieci hospitalizowane w Katedrze i Klinice Pediatrii, Hematologii i Onkologii.



Wieczór Wigilijny w Domu Medyka

20 grudnia 2016 roku studenci, doktoranci, władze rektorskie i dziekańskie składali sobie świąteczne życzenia podczas Wieczoru Wigilijnego w Domu Medyka przy ul. Oczuki.



Uroczysta Wigilia

22 grudnia 2016 roku dźwiękami kolędy *Pójdźmy wszyscy do stajenki*, wykonanej przez Chór WUM, rozpoczęło się bożonarodzeniowe spotkanie społeczności akademickiej i przyjaciół naszej Uczelni. Rektor prof. Mirosław Wielgoś powitał serdecznie wszystkich przybyłych do uniwersyteckiej Auli. Szczególnie miła i ważna była obecność: ks. dr Arkadiusza Zawistowskiego – Krajowego Duszpasterza Służby Zdrowia, byłych Rektorów naszej Uczelni: prof. Tadeusza Tołtoczki, prof. Andrzeja Górskiego, prof. Leszka Pączka oraz grona profesorów zasłużonych dla naszej społeczności: prof. Zbigniewa Szreniawskiego, prof. Wojciecha Noszczyka, prof. Leszka Krysta, prof. Longina Marianowskiego, prof. Andrzeja Trzebskiego, prof. Ryszarda Aleksandrowicza, prof. Jerzego Stelmachowa, prof. Jana Pachecki, prof. Macieja Karolczaka, prof. Jerzego A. Polańskiego.

Rektor odczytał fragmenty listów z życzeniami otrzymanych m.in. od Ministra Zdrowia Konstantego Radziwiłła, Marszałka Województwa Mazowieckiego Adama Struzika oraz Arcybiskupa Metropolity Warszawskiego Kardynała Kazimierza Nycza. Wspaniałym koncertem polskich kolęd uczelniany Chór pod dyrekcją Daniela Synowca wprowadził uczestników w prawdziwie bożonarodzeniowy nastrój. Sprzyjała temu również świąteczna dekoracja uniwersyteckiej Auli, zaprojektowana przez Maję Sosnowską.

W słowie skierowanym do zebranych Rektor prof. Mirosław Wielgoś, podkreślił, że Boże Narodzenie to wyjątkowy, magiczny czas, kiedy uświadamiamy sobie, co jest w życiu najważniejsze: miłość, przyjaźń, obecność bliskich, ukochanych ludzi. Święta przypominają nam, jak rzadko mamy okazję spotkać się z tymi, na których najbardziej nam zależy. Życzenia składane w czasie wigilijnej wieczerzy mają ogromną moc, o ile płyną ze szczerego serca. Pielęgnowanie świątecznej tradycji to wielki skarb, który powinniśmy przekazywać kolejnym pokoleniom. Częścią tej tradycji jest również wspólne śpiewanie kolęd – składając życzenia świąteczne i noworoczne społeczności akademickiej, Rektor zachęcił zebranych do wspólnego zaśpiewania kolędy *Wśród nocnej ciszy*. Ks. dr Arkadiusz Zawistowski – Krajowy Duszpasterz Służby Zdrowia wyraził swój głęboki szacunek dla osób niosących pomoc chorym, dla pracy dydaktycznej i klinicznej podejmowanej przez przedstawicieli Uczelni. Wszystkim zgromadzonym życzył, by w czasie nadchodzących Świąt odkryli tajemnicę Bożego Narodzenia – tajemnicę obecności Boga pośród nas. Następnie pobłogosławił i poświęcił opłatki, którymi podzielili się członkowie społeczności akademickiej i zaproszeni goście. Po złożeniu sobie nawzajem życzeń uczestnicy spotkania mogli skosztować wigilijnych potraw, każdy otrzymał także świąteczny подарunek od Rektora.





Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł



Rektor prof. Mirosław Wielgoś

Kongres Zdrowia Publicznego w naszej Uczelni

Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł, Rektor WUM prof. Mirosław Wielgoś, przedstawiciele resortów rozwoju, sportu i turystyki oraz dyrektorzy placówek odpowiedzialnych za kształtowanie koncepcji zdrowia publicznego w Polsce wzięli udział w Kongresie Zdrowia Publicznego, który odbył się 24 listopada w Auli im. prof. Janusza Piekarczyka w Centrum Dydaktycznym WUM.

Oprócz Ministra Zdrowia i Rektora WUM w obradach Kongresu uczestniczyli: Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Jarosław Pinkas, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju Paweł Chorąży, Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jan Widera, Prorektorzy Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego: prof. Barbara Górnicka i prof. Andrzej Deptała. Pojawili się również: Grzegorz Cessak – Prezes Urzędu Rejestracji Produktów Leczniczych, Wyrobów Medycznych i Produktów Biobójczych, Marek Posobkiewicz – Główny Inspektor Sanitarny, Piotr Bednarski – Dyrektor Narodowego Instytutu Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji im. prof. Eleonory Reicher, Mirosław Wysocki – Dyrektor Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego, prof. Bolesław Samoliński – Kierownik Zakładu Profilaktyki Zagrożeń Środowiskowych i Alergologii WUM, Zofia Małas – Prezes Naczelnej Rady Pielęgniarek i Pomożniczek, postępowie i senatorowie, m.in. Beata Małecka-Libera – Przewodnicząca Sejmowej Podkomisji Stałej ds. Zdrowia Publicznego, Rajmund Miller i Marek Hok z Parlamentarnego Zespołu ds. Zdrowia Publicznego.

Rozpoczynając swoje przemówienie, Rektor prof. Mirosław Wielgoś przypomniał, że mury naszej Uczelni już po raz trzeci goszczą uczestników Kongresu Zdrowia Publicznego. Podkreślił, że dyskusje panelowe prowadzone w trakcie poprzednich edycji przez przedstawicieli różnych środowisk i resortów miały wymierną korzyść w postaci późniejszych decyzji na szczeblu centralnym.



Uczestnicy jednej z debat. W środku Wiceminister Zdrowia Jarosław Pinkas, pierwszy od lewej prof. Zbigniew Gaciong



Od prawej: prof. Marcin Wojnar, dr Mariusz Gujski

„Osiągnięcia Kongresu są bezdyskusyjne. Ma on realny wpływ na kierunek i rozwój zdrowia publicznego w Polsce. Dzieje się tak, ponieważ w jednym miejscu i czasie organizatorom udaje się zgromadzić wszystkich, którzy odpowiadają za kształtowanie koncepcji zdrowia publicznego w naszym kraju. Przed trzema laty w tym miejscu podjęto dyskusję na temat konieczności uchwalenia w Polsce swojej konstytucji dla zdrowia, czyli ustawy o zdrowiu publicznym. Można śmiało powiedzieć, że ówczesna debata prowadzona w gronie wybitnych przedstawicieli świata nauki i polityki przyczyniła się do powstania i uchwalenia w 2015 r. tej ustawy” – mówił prof. Mirosław Wielgoś.

Wystąpienie inauguracyjne wygłosił Minister Zdrowia Konstanty Radziwiłł. Było ono poświęcone przybliżeniu osiągnięć zrealizowanych przez resort zdrowia w obszarze popularyzacji zdrowia publicznego w Polsce oraz wyznaczeniu kierunków dalszego rozwoju polityki zdrowotnej. Minister Konstanty Radziwiłł zauważył, że cyklicznie organizowany Kongres Zdrowia Publicznego „wyznacza rodzaj nowego standardu w zakresie debaty publicznej i konsultacji społecznych w tej dziedzinie, jaką jest zdrowie publiczne”. Podkreślił, jak istotne znaczenie ma spotkanie przedstawicieli polityki, nauki, organizacji społecznych związanych ze zdrowiem publicznym, a także organizacji pacjenckich.

O miejscu zdrowia publicznego w przygotowywanej przez Ministerstwo Rozwoju „Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju” mówił Podsekretarz Stanu Paweł Choraży. Sekretarz Stanu w Ministerstwie Zdrowia Jarosław Pinkas przedstawił strategiczne cele Narodowego Programu Zdrowia

na lata 2016-2020, przyjętego rozporządzeniem Rady Ministrów 4 sierpnia tego roku. Z kolei Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sportu i Turystyki Jan Widera zapoznał słuchaczy z działaniami ministerstwa w zakresie upowszechniania kultury prozdrowotnej Polaków.

Tegoroczny Kongres odbywał się w wyjątkowym dla ochrony zdrowia momencie, niemal rok od wejścia w życie ustawy o zdrowiu publicznym. Jednym z jej podstawowych założeń było opracowanie i ustanowienie w drodze rozporządzenia Rady Ministrów Narodowego Programu Zdrowia. Organizatorzy przygotowali sześć dyskusji panelowych: „Choroby cywilizacyjne – profilaktyka i przeciwdziałanie”; „Odpowiedzialne państwo w stosunku do zagrożeń uzależnieniami i zachowań ryzykownych”; „Zdrowie psychiczne – zagrożenia cywilizacyjne”; „Porozumienie na rzecz zdrowia publicznego”; „Choroby zakaźne. Czy grozi nam nawrót epidemii?”; „Wyzwania zdrowotne wobec starzejących się społeczeństw. Profilaktyka i prewencja zaburzeń komunikacyjnych”. Uczestniczyło w nich wielu znakomitych gości, w tym związanych z naszą Uczelnią, m.in. prof. Zbigniew Gaciong i prof. Marcin Wojnar.

Kongres Zdrowia Publicznego zorganizował Instytut Ochrony Zdrowia, przy współudziale Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego, Państwowej Inspekcji Sanitarnej, Narodowego Instytutu Geriatrii, Reumatologii i Rehabilitacji im. prof. Eleonory Reicher oraz Zakładu Profilaktyki Zagrożeń Środowiskowych i Alergologii WUM.

Cezary Ksel

Udogodnienia dla studentów

Pod koniec listopada, odpowiadając na liczne prośby studentów, Rektor prof. Mirosław Wielgoś zdecydował o otwarciu drzwi łączących Szpital Pediatryczny WUM oraz Szpital Kliniczny WUM przy ul. Banacha. Nie jest to jedyna odpowiedź władz rektorskich na propozycje studentów. Wcześniej wyrażono zgodę na korzystanie przez młodzież akademicką z łącznika pomiędzy budynkiem Rektoratu i Centrum Biblioteczno-Informacyjnym (otwarcie drzwi za pomocą legitymacji). Kolejnym udogodnieniem jest przygotowanie kąpki socjalnego z kuchenkami mikrofalowymi w Centrum Dydaktycznym oraz w budynku przy ul. Ciołka.

Dwudziesta akcja „Braterstwo Krwi”

24 listopada po raz dwudziesty studenci kierunku zdrowie publiczne Wydziału Nauki o Zdrowiu zorganizowali akcję krwiodawstwa „Braterstwo Krwi”. 34 osoby (studenci i pracownicy Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego) oddały ponad 14 litrów krwi, a łącznie – od rozpoczęcia akcji w 2007 roku – zebrano ponad 350 litrów krwi.

Otwarcie wystawy „Ojciec i syn. Witold i Tadeusz Orłowski”

29 listopada w Muzeum Historii Medycyny Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego odbyła się sesja połączona z otwarciem wystawy „Ojciec i syn. Witold i Tadeusz Orłowski”. Wydarzenie, zorganizowane w 50. rocznicę śmierci prof. Witolda Orłowskiego i 100. rocznicę urodzin prof. Tadeusza Orłowskiego, zostało objęte honorowym patronatem Rektora WUM prof. Mirosława Wielgosia. Z tej okazji do Uczelni wpłynął również list napisany przez Ministra Zdrowia Konstantego Radziwiłła. W programie sesji znalazły się trzy wystąpienia: prof. Edwarda Towpika (*Profesor profesorów – o Witoldzie Orłowskim słów kilka*), dr Zofii Rancewicz (*Prof. Tadeusz Orłowski – rys biograficzny*) oraz prof. Andrzeja Górskiego (*Styl Orłowskiego – nieprzemijająca wartość w pracy lekarza*). Po ich zakończeniu swoimi refleksjami podzielili się także prof. Wanda Mitkiewicz-Bochenek i prof. Marek Krawczyk. Uroczystego otwarcia wystawy dokonali: Rektor prof. Mirosław Wielgoś, prof. Marek Krawczyk i prof. Andrzej Górski.



Od prawej: Rektor prof. Mirosław Wielgoś, prof. Marek Krawczyk, prof. Edward Towpik, prof. Andrzej Górski



Część ekspozycji przygotowanej przez Muzeum Historii Medycyny WUM

Delegacja z Iraku w WUM

Omówieniu możliwości przyszłej współpracy pomiędzy WUM a iracką prowincją Nadżaf, jak też uczestniczeniu kadry naszej Uczelni w nauczaniu stomatologii i farmacji w tamtejszych szkołach, w tym tworzącej się uczelni medycznej, dotyczyła wizyta, którą 5 grudnia w Warszawskim Uniwersytecie Medycznym złożyła delegacja Ambasady Iraku w Polsce. Pracowników biura Ambasadora Iraku w Polsce oraz przedstawicieli Rady Administracji prowincji Nadżaf przyjął prof. Krzysztof J. Filipiak – Prorektor ds. Umiejdzynarodowienia, Promocji i Rozwoju WUM. W rozmowach uczestniczyli także: prof. Kazimierz Szopiński – Prodziekan ds. Nauczania w Języku Angielskim i Współpracy z Zagranicą WLD oraz dr hab. Piotr Luliński – Prodziekan ds. Umiejdzynarodowienia i Rozwoju WF.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników spotkania

Powołanie Editor's Club

Editor's Club to grupa jedenastu pracowników naszej Uczelni, będących redaktorami naczelnymi lub zastępcami redaktorów naczelnych periodyków naukowych figurujących na liście filadelfijskiej. 6 grudnia odbyło się spotkanie inauguracyjne działalności pierwszej tego typu grupy na polskiej uczelni medycznej. Jej członkami zostali: prof. Tomasz Bednarczuk – „Endokrynologia Polska” (IF 1,112); prof. Urszula Demkow – „Central European Journal of Immunology” (IF 0,309); prof. Krzysztof J. Filipiak – „Kardiologia Polska” (IF 0,878); prof. Andrzej Górski – „Archivum Immunologiae et Therapiae Experimentalis” (IF 2,464); prof. Wojciech Lisik – „Annals of Transplantation” (IF 1,032); prof. Piotr Małkowski – „Annals of Transplantation” (IF 1,032); prof. PAN dr hab. Daniel Młocicki – „Acta Parasitologica” (IF 1,293); dr Bohdan Starościak – „Postępy Mikrobiologii” (IF 0,236); prof. Hanna Szajewska – „Journal of Pediatric Gastroenterology and Nutrition” (IF 2,400); prof. Tadeusz Wróblewski – „Videosurgery and Other Miniinvasive Techniques” (IF 0,920); prof. Krzysztof Zieniewicz – „Annals of Transplantation” (IF 1,032). Gospodarzami spotkania byli Prorektor ds. Umiejdzynarodowienia, Promocji i Rozwoju – prof. Krzysztof J. Filipiak oraz Prorektor ds. Nauki i Transferu Technologii – prof. Jadwiga Turło. Na spotkanie wraz z uczestnikami Editor's Club zaproszeni zostali: Dyrektor Biblioteki Głównej – mgr Irmína Utrata, Dyrektor Biura Prasowego – Rzecznik Prasowy – mgr Marta Wojtach, Koordynator Pionu ds. Umiejdzynarodowienia, Promocji i Rozwoju – Michał Cegiełkowski oraz Kierownik Biura Informacji i Promocji – Agnieszka Stępień.



Od lewej: mgr Irmína Utrata, prof. PAN dr hab. Daniel Młocicki, Agnieszka Stępień, prof. Wojciech Lisik, prof. Hanna Szajewska, prof. Jadwiga Turło, prof. Krzysztof J. Filipiak, prof. Urszula Demkow, Michał Cegiełkowski, prof. Tomasz Bednarczuk, mgr Marta Wojtach, dr Bohdan Starościak



Pokoje laktacyjne w Szpitalu Pediatricznym

Na początku grudnia w Samodzielnym Publicznym Dziecięcym Szpitalu Klinicznym WUM oddano do użytku pomieszczenia służące do karmienia i pielęgnacji niemowląt. W Klinice Neonatologii (I piętro) przygotowano pokoje laktacyjne dla pacjentek jednostki. Oprócz tego na terenie szpitala (parter oraz Oddział Dzienny Onkologii na III piętrze) ulokowano dodatkowe pokoje laktacyjne dostępne również dla studentów naszej Uczelni.

Spotkanie Rektora z członkami Stowarzyszenia Wychowanków Warszawskiej Medycyny i Farmacji

6 grudnia Rektor prof. Mirosław Wielgoś przyjął w swoim gabinecie członków zarządu Stowarzyszenia Wychowanków Warszawskiej Medycyny i Farmacji. Przybyli: Prezes prof. Mieczysław Szostek, prof. Ryszard Aleksandrowicz, prof. Leszek Kryst, prof. Bogdan Ciszek, prof. Witold Mazurowski, dr Zbigniew Miller, dr Jerzy Goliszewski oraz Panie: Krystyna Stankiewicz i Alicja Cezak. Pierwsze spotkanie obecnego zarządu Stowarzyszenia z Rektorem WUM kadencji 2016-2020 było poświęcone przypomnieniu historii i omówieniu działalności Stowarzyszenia, jak również zapoznaniu prof. Mirosława Wielgosia z inicjatywami przez nie organizowanymi, nakreśleniu jego przyszłych działań oraz potrzebie włączenia młodzieży w prace Stowarzyszenia.



JM Rektor wraz z przybyłymi członkami zarządu Stowarzyszenia



Wizyta prof. Moshe Hoda

8 grudnia gościliśmy Prezydenta Europejskiego Towarzystwa Medycyny Perinatalnej prof. Moshe Hoda. Podczas spotkania z Rektorem prof. Mirosławem Wielgosiem omawiano możliwości naukowej współpracy pomiędzy Towarzystwem a jednostkami Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego. Na zakończenie rozmów prof. Moshe Hoda otrzymał komplet wydawnictw angielskojęzycznych poświęconych naszej Uczelni.



Od prawej: prof. Moshe Hoda, prof. Mirosław Wielgoś

Konferencja „Postępy w Badaniach Biomedycznych”

10-11 grudnia w auli wykładowej Centrum Dydaktycznego odbyła się VII edycja Ogólnopolskiej Konferencji „Postępy w Badaniach Biomedycznych”. To cykliczne wydarzenie jest jednym z ważniejszych punktów w kalendarzu naukowców z dziedzin biomedycznych – lekarzy, farmaceutów, biologów, inżynierów, studentów i doktorantów. Wydarzenie zgromadziło 220 uczestników z całej Polski. Wystuchano 62 wystąpień w sesji ustnej, ponadto zaprezentowano 27 prac w sesji plakatowej. Wśród gości konferencji znaleźli się: Dziekan I Wydziału Lekarskiego WUM prof. Paweł Włodarski, Prodziekan ds. Studenckich I, II i III roku prof. Agnieszka Cudnoch-Jędrzejewska, Kierownik Zakładu Histologii i Embriologii prof. Jacek Malejczyk, Kierownik Zakładu Farmacji Stosowanej prof. Maciej Matecki. Głównym punktem programu sympozjum były wykłady eksperckie. Konferencję otworzyła prelekcja dr hab. Hanny Kozłowskiej ze Środowiskowego Laboratorium Laserowych Techniek Mikroskopowych IMDiK PAN. Ponadto dr Izabela Młynarczuk-Biały przygotowała wykład na temat zjawiska entozy. Przedostatnim elementem sobotnich obrad był wykład mgr Joanny Drozdowskiej z firmy Biokom na temat innowacji w technikach klonowania. W niedzielę obrady rozpoczęły się od wykładu dr hab. Hanny Ratajskiej, która przybliżyła uczestnikom rolę i funkcję makrofagów w procesach patologicznych. W trakcie konferencji odbył się konkurs prac przedstawionych przez uczestników aktywnych. Przyznanie nagrody ufundowanej przez dr. hab. Dariusza Śladowskiego poprzedziła krótka przemowa dr Ewy Jankowskiej-Steifer przypominająca postać prof. Kazimierza Ostrowskiego – byłego Kierownika Katedry i Zakładu Histologii i Embriologii, świetnego dydaktyka, wspierającego rozwój młodych naukowców. I miejsce oraz Nagrodę im. prof. Kazimierza Ostrowskiego przyznano Annie Tokarzewicz za pracę *Opracowanie biosensora czulego na Macierzową Metaloproteinazę-2 (MMP2) z detekcją Powierzchniowego Rezonansu Plazmonów w wersji obrazowej*. Wyróżnienie specjalne otrzymała Dominika Pluta za pracę *Nowa metoda izolacji DNA z kości ludzkich*.

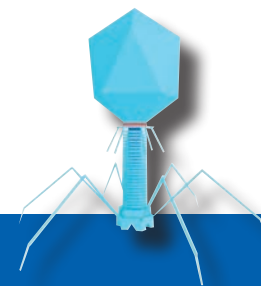
Bezpłatne badanie w ramach projektu „Sprawny WUM”

Pod honorowym patronatem Rektora WUM prof. Mirosława Wielgosia, przy wsparciu Dziekana II WL prof. Marka Kucha, rozpoczęła się realizacja projektu „Sprawny WUM” przygotowanego przez Zakład Rehabilitacji Oddziału Fizjoterapii II WL oraz SKN Fizjoterapii. W ramach projektu odbędzie się badanie oceniające indywidualną równowagę i jakość chodu – do udziału zaproszeni są wszyscy pracownicy i studenci WUM. Podczas badania przeprowadzonego w Pracowni Biomechaniki i Analizy Chodu Zakładu Rehabilitacji, mieszczącej się w Centrum Sportowo-Rehabilitacyjnym, zostanie wykonany szereg nieinwazyjnych testów oceniających równowagę ciała i chód na najnowocześniejszych urządzeniach wykorzystywanych do profesjonalnej diagnostyki czynnościowej. Po zakończeniu badania każdy z jego uczestników otrzyma raport, w którym – w przypadku stwierdzenia nieprawidłowości – zostaną zapisane również wskazówki dotyczące dalszego postępowania. Wykrycie zaburzeń równowagi ciała lub asymetrii chodu może pomóc w rozpoczęciu odpowiedniej profilaktyki, która zapobiegnie wystąpieniu ich niekorzystnych następstw, np. upadków. Aby wziąć udział w badaniu, należy wypełnić formularz zgłoszeniowy dostępny na stronie <https://csr.wum.edu.pl/pl/projekt-sprawny-wum>

Let's Dens V

Od 16 do 18 grudnia w Centrum Dydaktycznym odbywała się kolejna edycja Konferencji Polskiego Towarzystwa Studentów Stomatologii „Let's Dens V”. W spotkaniu, które zostało objęte patronatem honorowym Rektora prof. Mirosława Wielgosia, uczestniczył Prorektor prof. Krzysztof J. Filipiak. Podczas sesji wykładowej wystuchano prezentacji lekarzy praktyków dzielących się swą wiedzą z różnych dziedzin stomatologii, m.in.: lek. dent. Renaty Lenkiewicz, lek. dent. Bartłomieja Iwańczyka, lek. dent. Łukasza Zadroźnego. Przygotowano również szeroką ofertę warsztatów, w tym: „Podstawy szycia chirurgicznego”, „Mój pierwszy implant. Omówienie procedur chirurgicznych i możliwości odbudów na implantach – kurs podstawowy”, „G-æniał – nowy wymiar estetyki. Anatomiczna technika odbudowy ubytków – teoria i praktyka”, „Kurs kroju i szycia” oraz warsztaty z implantologii praktycznej. Atrakcją towarzyszącą sympozjum była możliwość udziału w imprezach odbywających się w dwóch warszawskich klubach.





Alternatywa dla antybiotykoopornych bakterii

3 grudnia w Auli im. prof. Janusza Piekarczyka w Centrum Dydaktycznym WUM odbyła się konferencja naukowo-szkoleniowa „Postępy w profilaktyce i leczeniu zakażeń bakteryjnych: terapia fagowa – podstawy i możliwości zastosowania”. Organizatorami symposium były Ośrodek Terapii Fagowej Centrum Medycznego Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN oraz Zakład Immunologii Klinicznej Instytutu Transplantologii WUM.

Symposium zaszczylicili swoją obecnością m.in. prof. Jadwiga Turło – Prorektor ds. Nauki i Transferu Technologii WUM, prof. Paweł Włodarski – Dziekan I WL, prof. Artur Kwiatkowski – Dyrektor Instytutu Transplantologii WUM, prof. Sławomir Majewski – Kierownik Katedry Dermatologii i Wenerologii WUM, były Prorektor ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą WUM. W imieniu organizatorów konferencję otworzył prof. Andrzej Górski – Rektor Akademii Medycznej w Warszawie w latach 1996-1999, przez wiele lat kierujący Zakładem Immunologii Klinicznej naszej Uczelni, Kierownik Ośrodka Terapii Fagowej Centrum Medycznego Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN we Wrocławiu (IITD PAN). Profesor omówił najważniejszy cel konferencji, czyli przedstawienie aktualnych możliwości wykorzystania wirusów bakteryjnych – bakteriofagów – w leczeniu lekoopornych zakażeń bakteryjnych. Przypomniat, że narastający problem lekooporności bakterii to jedno z największych wyzwań, przed którymi stoi współczesna medycyna i nasza cywilizacja. O randze i skali zagrożenia świadczy fakt, że zagadnieniem tym zajęło się we wrześniu 2016 roku Zgromadzenie Ogólne ONZ, zaś w czasie jego obrad Dyrektor WHO dr Margaret Chan określiła je jako „slowly moving tsunami”.

Konferencja składała się z dziewięciu prezentacji przedstawionych przez zespół specjalistów od lat zajmujących się tematyką bakteriofagów.

Dr Ewa Jończyk-Matysiak (IITD PAN) w prezentacji *Bakteriofagi – wirusy, które zwalczają antybiotykooporne bakterie* zawarła najważniejsze informacje dotyczące drastycznie narastającego problemu antybiotykooporności bakterii. Przedstawiła dane sugerujące, że pomocą w przezwycięzeniu tego wielkiego wyzwania medycznego i społecznego jest wykorzystanie bakteriofagów, znanych od stu lat naturalnych „zabójców” bakterii, i pokrótce omówiła ich biologię.

Dr hab. Małgorzata Łobočka (Instytut Biochemii i Biofizyki PAN), autorka prezentacji *Czy każdy bakteriofag może mieć zastosowanie terapeutyczne?*, zauważyła, że wprowadzenie do użytku antybiotyków i długoletnie sukcesy antybiotykoterapii w walce z patogennymi bakteriami zahamowały próby leczenia fagami, dopiero kryzys antybiotykoterapii spowodował powrót do zainteresowania fagami jako środkami przeciwbakteryjnymi. Omówiła właściwości, jakie powinny spełniać fagi wykorzystywane w terapii w celu zapewnienia ich skuteczności, a także bezpieczeństwa leczonych chorych.

Wykład dr. Jana Borysowskiego (WUM) *Endolizyny fagowe i możliwości ich zastosowania w leczeniu zakażeń bakteryjnych* był poświęcony omówieniu cech endolizyn fagowych (enzymów kodowanych przez bakteriofagi) jako potencjalnych leków przeciwbakteryjnych. Endolizyny mają oczywiste zalety (bakterie z reguły nie są zdolne do wytwarzania znaczącej na nie oporności), jednak mogą być podawane wyłącznie parenteralnie.

Prof. Andrzej Górski (WUM, IITD PAN) w wykładzie *Bakteriofagi a układ immunologiczny* przedstawił hipotezę dotyczącą interakcji fagów z komórkami eukariotycznymi – w szczególności układu odpornościowego – i przypuszczalnych implikacji tego zjawiska. Opublikowana w 2005 r. w „Cellular and Molecular Life Sciences” hipoteza profesora zakłada, że fagi jelitowe mogą wywierać działanie immunomodulacyjne i przeciwzapalne, co może mieć istotne znaczenie w utrzymaniu homeostazy immunologicznej w układzie pokarmowym i poza jego obszarem (jako że fagi mogą ulegać translokacji z jelit do chłonki i do innych tkanek). Dane opublikowane przez zespół

prof. Górskiego i inne grupy badawcze w następnych latach wydają się w pełni tę hipotezę potwierdzać, jako że opisano immunosupresyjne i przeciwzapalne oddziaływanie fagów zarówno *in vitro*, jak i *in vivo*. Szczególnie interesującym potwierdzeniem może być artykuł opublikowany ostatnio (listopad 2016) w „Gastroenterology”, w którym w leczeniu zakażeń *Clostridium difficile* wykazano dobroczynny efekt nie tylko „przeszczepów kałowych”, lecz także przesączu kałowego, co może zależeć od oddziaływania bakteriofagów obecnych w tym przesączu.

Mgr Zuzanna Kaźmierczak (IITD PAN) w prezentacji *Białka fagowe i ich działanie biologiczne* podkreśliła, że poza enzymami fagowymi wykazującymi określoną aktywność katalityczną (jak endolizyny, metylazy) również białka strukturalne wchodzące w skład cząstek fagowych mogą mieć istotne znaczenie biologiczne, w tym działanie immunomodulacyjne.

Wykład dr. Ryszarda Międzybrodzkiego (WUM, IITD PAN) *Terapia fagowa jako eksperyment leczniczy – podstawy i protokoły* był poświęcony omówieniu prawnych i etycznych aspektów terapii eksperymentalnej prowadzonej w Ośrodku Terapii Fagowej. Z kolei prezentacja dr. hab. Sławomira Letkiewicza (IITD PAN) *Zastosowanie bakteriofagów w leczeniu zakażeń układu moczowo-płciowego* dotyczyła eksperymentalnego leczenia zakażeń dróg moczowych u kobiet i mężczyzn oraz przewlekłego bakteryjnego zapalenia gruczołu krokowego prowadzonego we wspomnianym ośrodku. Wykład dr. Pawła Rogoża (IITD PAN) *Zastosowanie bakteriofagów w leczeniu zakażeń układu kostno-stawowego i tkanek miękkich* przybliżył doświadczenia ośrodka w leczeniu antybiotykoopornych zakażeń układu ruchu z zastosowaniem bakteriofagów. Na zakończenie dr. Wojciech Fortuna (IITD PAN) w prezentacji *Dotychczasowe doświadczenia w zakresie terapii fagowej u dzieci* skupił się na omówieniu zastosowania fagów w leczeniu schorzeń bakteryjnych w tej grupie chorych.

Podsumowując konferencję, prof. Andrzej Górski przypomniał, że wyłącznie badania kliniczne mogą być ostatecznym dowodem skuteczności terapii, jakkolwiek ostatnio Komisarz FDA dr Robert Califf potwierdził bardzo wysoką wartość właściwie przeprowadzonych badań obserwacyjnych. Niestety dostęp do środków na takie badania jest bardzo utrudniony zarówno na szczeblu programów KE, jak i NCBR, a przemysł farmaceutyczny wycofuje się z badań nad nowymi środkami przeciwbakteryjnymi. W tej sytuacji, niezależnie od potrzeby dalszych wysiłków służących przekonaniu decydentów o konieczności stworzenia ścieżki finansowania badań (w tym klinicznych) nad zwalczaniem antybiotykooporności – w opinii ekspertów celowe jest otwieranie ośrodków terapii fagowej działających na podobnych zasadach co we Wrocławiu. Godny odnotowania jest fakt, że ostatnio FDA i komisja bioetyczna Yale University wydały zgodę na taką terapię.

Oprac. Cezary Ksel

na podstawie materiałów własnych oraz materiałów organizatora

Dr n. biol., lek. Ryszard Międzybrodzki

(Zakład Immunologii Klinicznej WUM, Instytut Immunologii oraz naukowcy z Laboratorium Bakteriofagowego Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN, z Zakładu Immunologii Klinicznej WUM i Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN, z którym WUM ściśle współpracuje. Pokłosiem tej kooperacji było wspólne zrealizowanie dużego grantu ze środków unijnych, w ramach którego rozwijaliśmy badania naszych fagów terapeutycznych, m.in. fagów gronkowcowych. To pozwoliło zrobić duży krok naprzód w badaniach przedklinicznych i przeprowadzić badania obserwacyjne przybliżające nas do posiadania wiarygodnych danych potwierdzających,

Prezentacje przedstawione podczas konferencji przygotowali koledzy lekarze działający w Ośrodku Terapii Fagowej oraz naukowcy z Laboratorium Bakteriofagowego Instytutu Immunologii i Terapii Doświadczalnej PAN, z Zakładu Immunologii Klinicznej WUM i Instytutu Biochemii i Biofizyki PAN, z którym WUM ściśle współpracuje. Pokłosiem tej kooperacji było wspólne zrealizowanie dużego grantu ze środków unijnych, w ramach którego rozwijaliśmy badania naszych fagów terapeutycznych, m.in. fagów gronkowcowych. To pozwoliło zrobić duży krok naprzód w badaniach przedklinicznych i przeprowadzić badania obserwacyjne przybliżające nas do posiadania wiarygodnych danych potwierdzających,

że mamy wszelkie warunki ku temu, aby rozpocząć badania kliniczne. Była to już piąta konferencja podejmująca tematykę zastosowania fagów do celów terapeutycznych od początku działalności Ośrodka Terapii Fagowej. W ubiegłym roku organizowaliśmy dużą konferencję międzynarodową o tematyce związanej z klinicznymi aspektami terapii fagowej. Prowadzimy również pierwsze fakultety dotyczące możliwości zastosowania bakteriofagów w medycynie dla studentów kierunku analityki medycznej oraz wydziału lekarskiego w WUM. Zatem można powiedzieć, że jesteśmy prekursorami wprowadzania wiedzy o bakteriofagach i fagoterapii do szkolenia studentów i lekarzy.

Pod koniec października Studenckie Towarzystwo Naukowe WUM opublikowało ranking SKN Uczelni uwzględniający działalność w roku akademickim 2015/2016. Przedstawiamy rozmowy z przewodniczącymi trzech najlepszych studenckich kół naukowych WUM.



Aleksandra Saletra

– Przewodnicząca SKN przy I Katedrze i Klinice Położnictwa i Ginekologii, studentka VI roku kierunku lekarskiego (I Wydział Lekarski WUM)

Opiekunowie koła: prof. Bronisława Pietrzak, dr Katarzyna Kosińska-Kaczyńska, dr Iwona Szymusik

Sprawuje Pani funkcję Przewodniczącej najlepszego SKN na Warszawskim Uniwersytecie Medycznym. Jakie to uczucie?

Uczucie jest fantastyczne, ale muszę przyznać, że tak wysoka pozycja naszego koła nie jest zasługą jednej osoby. Opublikowany ranking uwzględnia osiągnięcia za poprzedni rok akademicki, kiedy Przewodniczącym był Piotr Ciechanowicz, tegoroczny absolwent kierunku lekarskiego. Wiadomo jednak, że na ten sukces zapracowaliśmy wspólnie wraz z pozostałymi członkami koła. Oczywiście mam nadzieję, że w przyszłym roku mój następcą odbierze dyplom za bieżący rok.

Co zdecydowało, że wasze koło zajęło 1. miejsce?

Sądzę, że zasadnicze znaczenie ma zgrany, prężnie działający zespół, na który zawsze można liczyć. Organizując konferencje, coroczne obozy naukowe, pisząc prace czy przygotowując prezentacje na spotkanie koła – zawsze mamy poczucie, że są wśród nas osoby, na których można polegać. Myślę, że to jest główny klucz do sukcesu. Nie możemy też zapominać o naszych fantastycznych Opiekunach.

Kim są i dlaczego są tacy ważni?

Zacznę od Kierownika I Katedry i Kliniki Położnictwa i Ginekologii prof. Mirosława Wielgosia, na którego wsparcie zawsze możemy liczyć. Pomaga nam zarówno w kwestiach organizacyjnych, jak i merytorycznych. Opiekunkami naszego koła są Panie: prof. Bronisława Pietrzak, dr Katarzyna Kosińska-Kaczyńska i dr Iwona Szymusik. Sprawują główny nadzór merytoryczny nad działalnością naukową naszej grupy, uczestniczą w każdym spotkaniu koła, sprawdzają prezentacje przygotowane przez studentów, podsuwają nam tematy prac, niemniej wolą, jeśli to studenci sami proponują zagadnienia, którymi chcieliby się zająć w swoich pracach naukowych. To dzięki Nim i ich podejściu w kole nie ma hierarchii. Wszyscy jesteśmy traktowani tak samo, po partnersku.

Włączyła się Pani w prace koła na II roku studiów. Co Panią przekonało, żeby w nim zostać?

Przede wszystkim dziedziną, którą zajmuje się koło, a także panująca w nim atmosfera. Przyciągnęła mnie również możliwość kontaktu z pacjentem, co przy pełnym teorii programie pierwszych lat studiów jest wielkim atutem. Ginekologia i położnictwo to według mnie najbardziej interesujące dziedziny medycyny, ponieważ łączą w sobie wiele zagadnień, wśród których każdy może znaleźć coś dla siebie.

Warto zaznaczyć, że mogą się do nas przyłączyć nawet studenci I roku, bez konieczności zdawania testu i bez potrzeby uczestniczenia w selekcji kandydatów. Każdy student może w naszym kole znaleźć zajęcia adekwatne do poziomu wiedzy, którą posiada. Dotyczy to również prac naukowych, do których napisania zachęcamy wszystkich. Oczywiście osoby o skromniejszej wiedzy przygotowują początkowo niezbyt skomplikowane merytorycznie prace. Wdrażamy studentów w prace badawcze i jeżeli okaże się, że polubią działalność naukową, robimy wszystko, aby wspomóc ich w realizacji projektów badawczych.

Jakich obszarów związanych z ginekologią i położnictwem dotyczą prace członków SKN?

Prace, które powstają w kole, dotyczą przede wszystkim położnictwa, perinatologii i onkologii. Często tworzymy także prace na podstawie anonimowych ankiet zbieranych wśród pacjentek.

Czy za przygotowaniem pracy naukowej idą kolejne sukcesy, np. na konferencjach?

Co roku odnosimy sukcesy, zarówno na polskich, jak i międzynarodowych konferencjach, również każdego roku pojawiają się publikacje. Sam fakt, że jesteśmy drugi rok z rzędu na I miejscu w rankingu kół naukowych, zważywszy na niezwykle liczną i silną konkurencję, jest wielkim wyróżnieniem i powodem do dumy.

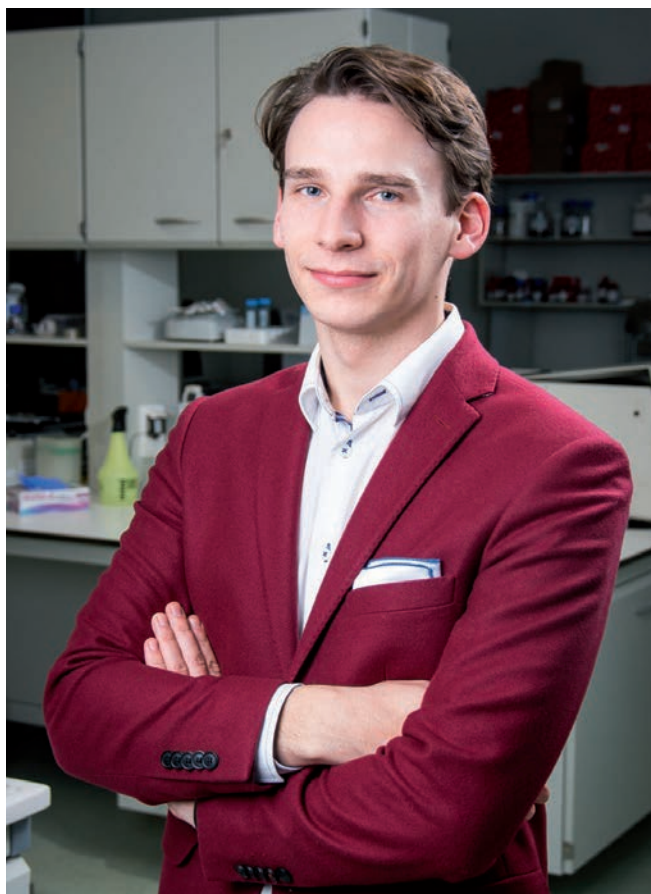
Jakich zagadnień dotyczą Pani prace realizowane w ramach koła?

Pracuję obecnie nad minigrantem przyznanym mi przez Studenckie Towarzystwo Naukowe. Przedmiotem mojego zainteresowania jest poszukiwanie czynników pozwalających przewidywać poród przedwczesny u kobiet w ciążyach wielopłodowych. Na świecie praca o takiej tematyce jeszcze nie powstała, nie licząc podobnej dotyczącej ciąż pojedynczych.

Czy wyobraża Pani sobie studiowanie bez udziału w SKN?

Nigdy się nad tym nie zastanawiałam, ale też z drugiej strony nie wyobrażam sobie, aby mogło mnie w nim nie być. Działam w SKN już piąty rok, dlatego też praca w kole stała się dla mnie czymś normalnym, oczywistym. Spotykamy się co drugi wtorek i jeżeli akurat wypada dzień bez spotkania członków SKN, nie wiem, co robić z wolnym czasem. To dowód na to, jak silne piętno odcisnęło na mnie studenckie koło naukowe.

Rozmawiał Cezary Ksel



fot. Kacper Pełka

Wiktor Paskal
 – Przewodniczący SKN HESA
 przy Katedrze i Zakładzie
 Histologii i Embriologii,
 student V roku
 kierunku lekarskiego
 (I Wydział Lekarski WUM)

Opiekunowie koła:
 dr Izabela Młynarczuk-Biały, dr hab. Ryszard Galus

Proszę opowiedzieć, w jakich okolicznościach, kiedy, jak i dlaczego włączył się Pan w prace właśnie tego koła?

Już w liceum byłem zainteresowany prowadzeniem działalności naukowej. Starsi koledzy, wówczas już absolwenci WUM, polecali mi SKN przy Katedrze i Zakładzie Histologii i Embriologii jako miejsce, w którym warto rozpocząć kontakt z badaniami podstawowymi. Postanowiłem aplikować do koła już podczas pierwszego roku. Zostałem przyjęty do zespołu prof. Pawła Włodarskiego, a moim bezpośrednim mentorem, który uczył mnie podstaw biologii molekularnej, był doktorant, obecnie dr Radosław Maksym. Przydział do zespołu był losowy, ale nad wyraz trafny. Znalazłem się w ambitnej grupie, w której stosunkowo szybko nauczyłem się samodzielnie planować i wykonywać eksperymenty oraz realizować swoje pomysły. Ponadto już wtedy wiedziałem, że podoba mi się interdyscyplinarność histologii i badań na poziomie molekularnym, które wykonuje się w ramach tej dziedziny.

Jakie możliwości daje studentom uczestnictwo w pracach waszego SKN?

Ze wspomnianym interdyscyplinarnym charakterem histologii łączy się bardzo szeroki wachlarz narzędzi, których używamy do badań. Podstawę stanowi mikroskopia – optyczna, fluorescencyjna i konfokalna, wykorzystywana do wizualizacji preparatów, oceny morfologii. Drugim istotnym komponentem są barwienia histo- i cytochemiczne, immunohistochemiczne i immunofluorescencyjne, które w połączeniu z mikroskopią dają duże możliwości badawcze. Bardzo często stosowane są standardowe techniki molekularne – izolacja kwasów nukleinowych (DNA, cDNA, ctDNA, RNA, miRNA, lcrRNA i inne) oraz białek, które następnie analizujemy ilościowo lub jakościowo – odpowiednio technikami PCR, sekwencjonowania Sangerowskiego, we współpracy z Zakładem Genetyki Medycznej – NGS, a do białek – ELISA, Western Blot, Orbitrap. Prowadzimy również hodowle komórkowe, które pozwalają na badanie funkcjonalne szlaków, wykorzystując techniki klonowania, edycji genomu, testów lucyferazowych czy testów cytotoxyczności. Jednym z ciekawszych narzędzi, które stosujemy, jest mikroskop z opcją laserowej mikrodissekcji. Niejednokrotnie przenosimy badania z poziomu *in vitro* do poziomu *in vivo*, wykorzystując zwierzęta laboratoryjne – myszy i szczury. Większość niezbędnej aparatury, a także zwierzętarnia znajduje się na terenie Zakładu. Niemniej współpracujemy

z różnymi jednostkami WUM – Zakładem Genetyki Medycznej, Zakładem Immunologii, Zakładem Fizjologii Doświadczalnej i Klinicznej, Centralnym Bankiem Tkanek i innymi. Większość członków koła pracuje w Collegium Anatomicum, część zespołów – w Centrum Badań Przedklinicznych oraz w Europejskim Centrum Słuchu w Kajetanach. Rozbudowana współpraca owocuje wyższym poziomem oraz lepszą metodologią badań i stanowi dla członków koła okazję do poznania nowych technik badawczych.

Jakie są najważniejsze osiągnięcia SKN w ostatnich kilku latach?

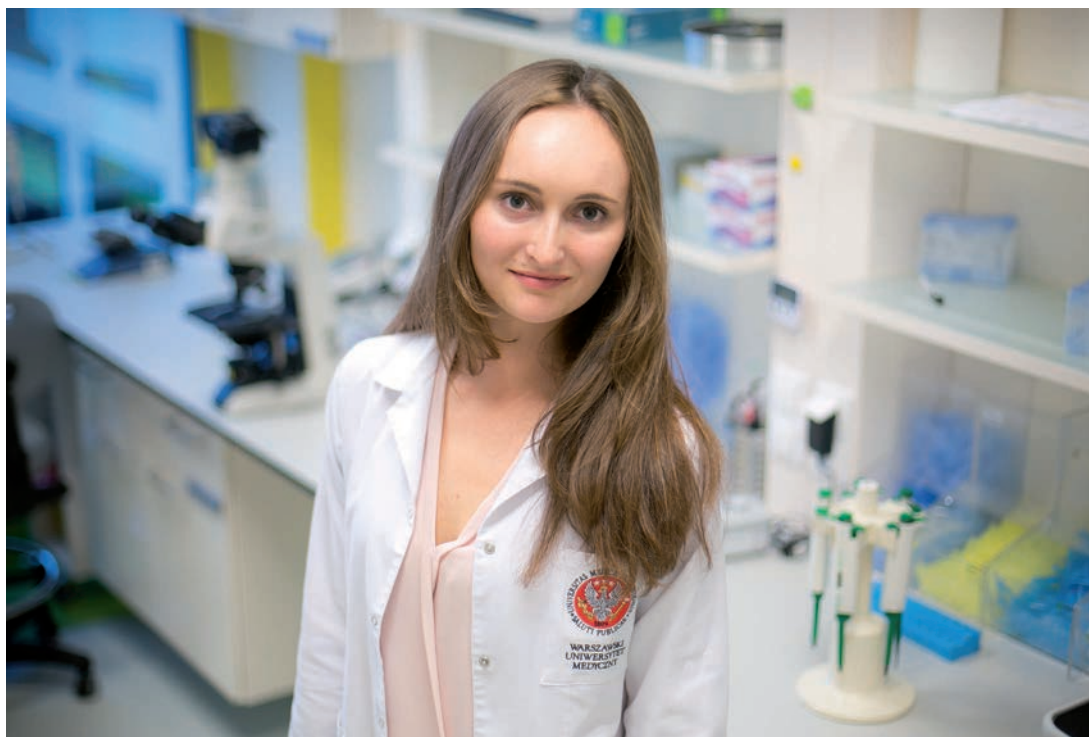
Jako Przewodniczący SKN HESA starałem się w ciągu ostatnich trzech lat promować wśród członków koła najważniejszy element pracy naukowej, jakim jest publikowanie wyników swoich badań. Ciężka i wytrwała praca zespołów i studentów przynosi efekty w postaci wzrastającej liczby publikacji w czasopiśmie z *Impact Factor* >2. Dodatkowo studenci regularnie prezentują wstępne i końcowe wyniki swoich projektów na najlepszych polskich i zagranicznych konferencjach naukowych, podczas których zdobywają liczne wyróżnienia i nagrody, często przedstawiają wyniki na końcowych sesjach plenarnych. Ostatnim, bardzo dobrym rezultatem była praca kol. Filipa Garbicza, która zajęła 2. miejsce podczas 27. Konferencji ESC w Berlinie. Poza tym członków HESA spotkacie podczas WIMC-u, BIMC-u, LIMC-u, ISSC, ISCOMS, YES Meeting w Lizbonie, kongresu studentów w Porto i innych. Jednym z największych sukcesów ostatnich lat jest duża liczba przyznanych minigrantów (5-7/rok), które umożliwiają studentom realizację własnych pomysłów. Bardzo ważnym punktem w działalności HESA jest organizacja cyklicznej konferencji „Postępy w Badaniach Biomedycznych”, której 7. edycja odbyła się 10 i 11 grudnia 2016 r. To ogólnopolskie wydarzenie przyciąga wielu naukowców z całej Polski i pozwala im oraz członkom koła zaprezentować wyniki swoich badań, a także przedyskutować je z ekspertami. Warto podkreślić, że w tym roku nadesłano ponad 90 streszczeń! Bardzo się cieszymy, że konferencja nieustannie zwiększa swój zasięg i poziom. W tym roku Przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego PBB była Klaudia Klicka, która świetnie przeniosła to wydarzenie z Anatomicum do Centrum Dydaktycznego. „Wisienką na torcie” jest otrzymanie przez kol. Filipa Garbicza Diamentowego Grantu, który będzie realizował w Instytucie Hematologii i Transfuzjologii.

Jakie są Pana zainteresowania naukowe? W jakich projektach badawczych Pan uczestniczył?

Jak każdy student na początku pracy w SKN dołączałem do już istniejących projektów, w których pomagam do dziś. W moim przypadku są to: całogenomowe poszukiwanie zmian genetycznych w przebiegu endometriozы oraz badanie zmian w macierzy zewnątrzkomórkowej w różnych patologiach. Obecnie realizuję ponadto swoje projekty dotyczące zmiany wzoru ekspresji miRNA w raku prostaty i czerniaku oraz głębokie sekwencjonowanie różnych kompartmentów w pierwotnych guzach czerniaka skóry. Jako członek zespołu specjalizuję się w izolacji i analizie RNA i DNA z trudnego materiału archiwalnego oraz we wszechstronnym wykorzystaniu laserowej mikrodyssekcji. Wraz z zespołem realizowaliśmy zadania z zakresu R&D przy przedklinicznej ocenie nanoosłonek cytostatyków we współpracy z Politechniką Warszawską. Niezależnie od pracy w SKN HESA jestem asystentem w projekcie Mentor Eye z zakresu eksperymentalnej chirurgii onkologicznej, gdzie łączę doświadczenie w naukach podstawowych z zainteresowaniami chirurgicznymi. Jestem aktywnym członkiem SKN Chirurgii Plastycznej przy CMKP, gdzie we współpracy zgłębiany biologię raka podstawnokomórkowego. W ramach Collegium Invisible analizuję problemy chirurgii rekonstrukcyjnej.

Czy dziś potrafi Pan sobie wyobrazić siebie bez możliwości uczestnictwa w SKN?

Szczerze mówiąc, z trudem wyobrażam sobie realizację własnych zainteresowań bez SKN. Koła naukowe – czy to kliniczne, czy nauk podstawowych – są miejscem spotkań ludzi szczególnie zainteresowanych daną dziedziną, w której zespołowo dąży się do rozwoju swoich umiejętności i wiedzy. Poza relacjami czysto merytorycznymi jest to znakomita okazja do poznania koleżanek i kolegów z innych grup dziekańskich i roczników, a wspólna praca umacnia te kontakty. Program studiów nie obejmuje takiej wiedzy ani umiejętności, które możemy zdobyć po zajęciach, w kołach naukowych, przy poświęceniu i uprzejmości asystentów, adiunktów i kierowników jednostek. Myślę, że jest to jeden z elementów pełnej realizacji własnych zainteresowań podczas studiów, szczególnie w WUM, gdzie mamy ponad 200 studenckich kół naukowych i wieloletnią tradycję pracy w SKN.



Aneta Moskalik

– Przewodnicząca SKN przy Zakładzie Diagnostyki Laboratoryjnej i Immunologii Klinicznej Wieku Rozwojowego, studentka V roku kierunku analytyka medyczna (Wydział Farmaceutyczny z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej WUM)

Opiekun koła: dr Olga Ciepela

Kiedy i w jakich okolicznościach zdecydowała się Pani wstąpić do SKN?

Do SKN przy Zakładzie Diagnostyki Laboratoryjnej i Immunologii Klinicznej Wieku Rozwojowego dołączyłam na II roku studiów. Dowiedziałam się o nim od znajomych ze starszych roczników, którzy chwalili sobie działalność w kole, w szczególności jako okazję do nabycia nowych, praktycznych umiejętności pracy w laboratorium. Moim celem było poznanie różnych ścieżek kariery i sprawdzenie, w której z nich najlepiej bym się odnalazła.

Jakie możliwości daje studentom uczestnictwo w pracach waszego SKN?

Uczestnictwo w kole daje możliwość zapoznania się z pracą w laboratorium, poznania nowych technik badawczych oraz aparatury. Zakres działalności koła jest bardzo szeroki – od badań naukowych, przez ich adaptację do rutynowej diagnostyki, aż do badań czysto diagnostycznych i ich interpretacji. Analiza zewnątrzkomórkowych sieci neutrofilowych pozwala nam rozwinąć doświadczenie w pracy z liniami komórkowymi i pracy w warunkach jałowych. Uczymy się, jak badać mechanizmy obserwowanych zjawisk, zagłębiamy się w biologię molekularną komórki. Przy sieciach wykorzystujemy również cytometrię przepływową, mikroskopię fluorescencyjną, fluorymetrię, *western blotting*. Prace prowadzone przez członków koła stały się podstawą do adaptacji badań czysto naukowych w rutynowej diagnostyce laboratoryjnej – dotyczy to cytometrycznych testów użytecznych w diagnostyce sferocytozy wrodzonej: testu EMA i testu oporności osmotycznej. Dzięki opiece pracowników Zakładu możemy korzystać z zaawansowanej aparatury,

którą dysponuje ta jednostka. Praktyczna nauka pozwala nabrać wprawy i pewności siebie w wykonywaniu czynności laboratoryjnych, co może być dużym atutem w późniejszej pracy. Podczas regularnych spotkań mamy szansę wysłuchania ciekawych wykładów z zakresu medycyny laboratoryjnej. Dodatkowo wspólnie omawiamy postępy naszych badań oraz ćwiczymy umiejętności autoprezentacji, co pozwala oswoić się z wystąpieniami publicznymi. SKN cieszy się szczególną popularnością wśród studentów analityki medycznej, którzy chętnie angażują się w prace laboratoryjne. Są to osoby ambitne i pełne energii, dlatego nie trzeba ich specjalnie namawiać do działania.

Jakie są najważniejsze osiągnięcia SKN w ciągu ostatnich kilku lat?

Praca koła skupia się na badaniach naukowych pozwalających poszerzyć wiedzę w zakresie medycyny oraz na możliwości wdrożenia ich w praktyczną diagnostykę. Obecnie jednym z głównych tematów, którymi się zajmujemy, jest stosunkowo niedawno odkryte zjawisko uwalniania zewnątrzkomórkowych sieci neutrofilowych. Proces ten stanowi ważny element odporności nieswoistej. Członkowie koła są współautorami publikacji dotyczących badań laboratoryjnych w diagnostyce sferocytozy wrodzonej i innych niedokrwistości. Badamy przeciek matczyno-płodowy, bierzemy udział w ocenie częstości występowania błędów przedanalizacyjnych w Szpitalu Pediatricznym i uczymy się, jak je eliminować. O tym, jak szeroki jest zakres naszych badań, można przekonać się, przeglądając nasz dorobek naukowy, który jest wyszczególniony w zakładce SKN na stronie internetowej Zakładu. Osiągnięcia koła są przedstawiane na licznych konferencjach naukowych, zarówno w kraju, jak i zagranicą. Ukoronowaniem naszej działalności jest możliwość publikacji wyników w renomowanych czasopiśmie naukowych, co z sukcesem nam się udaje. Oprócz tego byliśmy w tym roku organizatorami dwóch warsztatów na Warsaw International Medical Congress z zakresu analityki ogólnej i serologii oraz wspomagaliśmy IV Kongres EFLM-UEMS „Laboratory Medicine at the Clinical Interface”. Dodatkowo chętnie uczestniczymy w pikniku Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego, sprawdzając grupę krwi i stężenie glukozy u mieszkańców Warszawy. W przyszłym roku planujemy kontynuować naszą działalność, a także myślimy nad rozszerzeniem współpracy z innymi kołami naukowymi.

Opiekunem koła jest dr Olga Ciepiela. Na czym polega jej rola?

Dr Olga Ciepiela jest nie tylko opiekunem SKN, ale również naszą mentorką. Mobilizuje nas do pracy, jednocześnie pokazując, że nauka nie musi być przymusem, lecz pasją pełną nowych wyzwań i możliwości. Zarówno dr Ciepiela, jak i inni pracownicy Zakładu poświęcają nam dużo uwagi i chętnie odpowiadają na nurtujące pytania.

Jakich zagadnień dotyczą Pani zainteresowania naukowe i projekty badawcze, w których Pani uczestniczyła?

Moja praca naukowa skupia się głównie na badaniach zewnątrzkomórkowych sieci neutrofilowych, szczególnie w poznaniu tego procesu, opracowaniu metod badawczych do ich oceny oraz wpływie antybiotyków i bakterii na ich wytwarzanie. Projekty te były wykonywane pod kierunkiem dr Olgi Ciepieli. Obecnie jestem w trakcie realizacji minigrantu studenckiego pt. „Ocena żelazo-zależnych mechanizmów wytwarzania zewnątrzkomórkowych sieci neutrofilowych”, którego celem jest zbadanie funkcji, jaką pełnią jony żelaza na różnych stopniach utlenienia w tworzeniu zewnątrzkomórkowych sieci neutrofilowych. Wyniki badań mogą pomóc w wyjaśnieniu zaburzeń odporności u osób z niedoborem żelaza i określić potrzebę prowadzenia suplementacji Fe w przebiegu infekcji. Drugi projekt, którym się zajmuję, jest związany z występowaniem patogenów alarmowych w szpitalach. Oprócz tego interesuje mnie genetyka medyczna. Mam nadzieję, że w przyszłości będę mogła rozwinąć się również w tym kierunku.

Co by było, gdyby kilka lat temu nie podjęła Pani decyzji o włączeniu się w prace SKN?

Z pewnością nie zdobyłabym tylu umiejętności – zarówno teoretycznych, jak i praktycznych. Praca w SKN rozwinęła we mnie pasję do nauki, a także pokazała, jak wiele jeszcze przede mną do osiągnięcia wymarzonych celów.

Ocena wyników rekrutacji w 2016 roku (część 4)

dr Henryk Rebandel – Sekretarz Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej

II. Przyjęci na studia w języku polskim

Tabela I pokazuje zbiorczo ostateczne liczby kandydatów przyjętych na uporządkowane alfabetycznie wszystkie kierunki studiów (z uwzględnieniem ich typu i formy), na które prowadzono rekrutację. Liczba „0” oznacza, że nikt spośród zarejestrowanych kandydatów nie złożył dokumentów. Taka sytuacja wystąpiła w przypadku „wieczorowych” studiów jednolitych na kierunku analityka medyczna i studiów II stopnia na kierunku fizjoterapia oraz „zaocznych” studiów II stopnia na kierunku zdrowie publiczne.

W przypadku studiów stacjonarnych jednolitych, I stopnia i II stopnia liczby przyjętych na większość kierunków odpowiadają limitom przyjęć. Niewielkie różnice wynikają ze stosowanych zasad: jednakowego traktowania wszystkich kandydatów z taką samą liczbą punktów i nieprzekraczania limitów przyjęć. Wyjątkiem od powyższej prawidłowości są kierunki: ratownictwo medyczne i zdrowie publiczne, na których limity przyjęć nie zostały wypełnione w stopniu znacznym pomimo przeprowadzenia dodatkowej rekrutacji (na studia I stopnia) i przyjmowania wszystkich zgłoszonych aż do wyczerpania list rankingowych. Skutkiem jest praktyczny brak warunków do zakładanego przyjęcia najlepiej przygotowanych kandydatów (selekcji), a przyczyną – utrzymywanie wysokich limitów przyjęć pomimo malejącego zainteresowania tymi kierunkami studiów. Opisane zjawisko występuje od 3 lat.

Tab. I. Przyjęci na studia stacjonarne i niestacjonarne jednolite, I i II stopnia

Typ i forma studiów Kierunek/specjalność	Jednolite magisterskie			I stopnia			II stopnia		
	Stacjonarne	Niestacjonarne		Stacjonarne	Niestacjonarne		Stacjonarne	Niestacjonarne	
		dawniej wieczorowe	dawniej zaoczne		dawniej wieczorowe	dawniej zaoczne		dawniej wieczorowe	dawniej zaoczne
Analityka medyczna	48	0							
Audiofonologia z protetyką słuchu				29	1				
Dietetyka				115			53		42
Elektroradiologia				39	2	17	30	1	
Farmacja	160	2							
Fizjoterapia				110	7		103	0	33
Higiena stomatologiczna				30					
Lekarski	550	179							
Lekarsko-dentystyczny	76	30							
Logopedia ogólna i kliniczna				30	2		30		
Pielęgniarstwo				241			173		54
Położnictwo				138			53		55
Ratownictwo medyczne				97					
Techniki dentystyczne				29	2				
Zdrowie publiczne				119			125		0

W przypadku studiów „wieczorowych” jedynie na kierunkach lekarskim i lekarsko-dentystycznym liczba przyjętych odpowiada limitom przyjęć, natomiast na pozostałych kierunkach liczby przyjętych są przeważnie symboliczne zgodnie z kierunkową tendencją obserwowaną w rekrutacji w latach poprzednich. Taki wynik świadczy o konsekwentnie malejącym zainteresowaniu studiami płatnymi w tej formie. Z powodu małej liczby osób zainteresowanych limity przyjęć na „zaoczne” studia II stopnia nie zostały wypełnione na żadnym kierunku, a na kierunku zdrowie publiczne nikt nie złożył dokumentów.

Tabela II pozwala ocenić porównawczo poziom przygotowania do studiów stacjonarnych jednolitych i I stopnia oraz atrakcyjność studiów oferowanych w WUM w grupach osób przyjętych na wykazane kierunki. Jako kryterium tej oceny przyjęto porównanie punktacji rankingowych dla: możliwej do uzyskania punktacji maksymalnej za kryteria kwalifikacji dla kierunku studiów „Pkt maks.”, punktacji ostatniej osoby spełniającej limit przyjęć na kierunek na początku okresu przyjmowania dokumentów od kandydatów „Min. pkt (start)”, punktacji ostatniej osoby przyjętej na dany kierunek „Min. pkt (koniec)” oraz numeru rankingowego tej osoby „Poz. ranking. ostatniej osoby”. W tej ocenie przyjęto, że o poziomie przygotowania do studiów grupy świadczy wielkość odstępu poziomu sumy punktów za kryteria kwalifikacyjne od maksymalnej punktacji możliwej do uzyskania, a o atrakcyjności studiowania w WUM świadczy udział rezygnacji wśród kandydatów zaproszonych do złożenia dokumentów.

Tab. II. Przyjęci na studia stacjonarne jednolite i I stopnia

Studia/Kierunki		Limit miejsc	Liczba przyjętych	Pkt maks.	Min. pkt (start)	Min. pkt (koniec)	Poz. ranking. ostatniej osoby
Jednolite	Analityka med.	50	48	225	156,5	141,5	86
	Farmacja	163	160	225	169	159,5	273
	Lekarski	550	550	300	241	234	859
	Lek.-dent.	76	76	300	235,2	229	185
I stopnia	Audiofonologia	30	29	340	252,8	224,2	98
	Dietetyka	116	115	340	246,8	202,2	290
	Elektroradiologia	40	39	340	263,2	236,8	99
	Fizjoterapia	110	110	340	232	215,6	170
	Higiena stomatologiczna	30	30	340	277	220,8	80
	Logopedia ogólna i kliniczna	30	30	340	231	227	122
	Pielęgniarstwo	243	241	340	223	185	463
	Położnictwo	138	138	340	243	213	293
	Ratownictwo med.	116	97	340	105,2	65,2	Koniec listy
	Techniki dentystyczne	30	28	340	281	247	85
	Zdrowie publiczne	150	119	340	64	61,4	Koniec listy

Dane w tabeli potwierdzają słuszność przekonania o najwyższym poziomie przygotowania (w zakresie przedmiotów kierunkowych) kandydatów na kierunki studiów jednolitych. Wielkość różnicy pomiędzy początkowym i końcowym minimum punktów oraz różnicy między poziomem obu tych wartości a maksymalną (możliwą do uzyskania) liczbą punktów można traktować także jako wskaźnik atrakcyjności kierunków studiów dla frakcji maturzystów o najwyższych wynikach egzaminów. Im większe są te różnice, tym mniejsza atrakcyjność kierunku, ponieważ odpowiednio mniej liczna wśród ogółu kandydatów jest grupa najlepiej przygotowanych. Jak widać, różne spośród oferowanych kierunków studiów (głównie studiów I stopnia) są w różnym stopniu atrakcyjne dla posiadaczy matur z wysokimi wynikami egzaminów maturalnych.

Zestawienie danych z kolumny zawierającej limity przyjęć z pozycją rankingową ostatniej osoby przyjętej na studia stacjonarne na określonym kierunku pokazuje, ilu kandydatów spośród tych, których zaproszono, nie złożyło dokumentów. To niekorzystne zjawisko wystąpiło najsilniej na kierunkach studiów I stopnia, gdzie dokumenty składała co druga, co trzecia, a nawet co czwarta osoba.

Uważa się, że uzyskanie matury IB jest trudniejsze niż uzyskanie polskiej „nowej matury”, ponieważ jest skutkiem wygrania w konkursowym egzaminie wstępnym do klas o specjalnym programie nauczania, prowadzonych w nielicznych ciągle szkołach w Polsce i na świecie. Warunkiem przystąpienia przez szkołę do programu matury IB jest spełnienie wysokich wymagań określonych przez organizatora tego programu międzynarodowego. Wobec tego uważa się, że taką maturę uzyskuje młodzież ambitna i myśląca poważnie o przyszłej karierze zawodowej już w momencie wyboru szkoły ponadgimnazjalnej. W tegorocznej rekrutacji osoby z maturą IB wystąpiły jedynie w grupie przyjętych na kierunek lekarski, ale było ich 20, czyli więcej niż w latach poprzednich.

W tabeli III przedstawiono dziesięć spośród liceów warszawskich, z których największa liczba absolwentów została przyjęta (łącznie) na wszystkie kierunki studiów. W czołówce są niezmiennie od wielu lat te spośród dużych liceów publicznych, które mają renomę dobrego, kierunkowego przygotowywania uczniów planujących studiowanie w WUM.

Tab. III. Ranking liceów warszawskich na podstawie liczby przyjętych na studia stacjonarne jednolite i I stopnia absolwentów, którzy uzyskali maturę w 2016 r.

LICEA PUBLICZNE	Analityka	Audiofonologia	Dietetyka	Elektrodiagnostyka	Farmacja	Fizjoterapia	Higiena	Lekarski	Lek.-dent.	Logopedia	Pielęgniarstwo	Położnictwo	Ratownictwo	Techniki dent.	Zdrowie publ.	Suma
IX LO im. K. Hoffmanowej	2		6		3			22			3		1		1	38
II LO im. S. Batorego	1				2	1		20	2				1			27
XL LO im. S. Żeromskiego	3			1	2			4	2		3	4			1	20
V LO im. ks. J. Poniatowskiego			1	2	5			6						3		17
XIV LO im. S. Staszica	1							13	2							16
VIII LO im. Władysława IV					1	2		8	1		1	1				14
XI LO im. M. Reja				2	2	1	1	3	1			1			1	12
XLI LO im. J. Lelewela	1			1	1	3		2			1	2	1			12
XXVII LO im. T. Czackiego			3			2		3		1		1	1			11
XXXIII LO im. M. Kopernika			2	1		1		4	1						1	10

Zliczenie wyników tego rankingu z rekrutacji w latach 2012-2016 pokazało, że w podanym okresie przyjęto ogółem 1709 absolwentów szkół warszawskich (liceów publicznych, niepublicznych, wyznaniowych i techników). W kolejnych latach liczebność tej grupy zmieniała się w przedziale 328-367 osób, co można interpretować jako skutek stabilności lokalnego „ryнку” kandydatów. W Warszawie jest ogółem ok. 200 szkół przygotowujących uczniów do matury, ale aż połowa przyjętych na studia w WUM „warszawiaków” uzyskała maturę w zaledwie 15 spośród nich. Obok dziesięciu szkół wymienionych w tabeli powyżej, były to: III LO im. gen. J. Sowińskiego, VI LO im. T. Reytana, VII LO im. J. Słowackiego, XVIII LO im. J. Zamoyskiego, XXXVII LO im. J. Dąbrowskiego. W drugiej części opisu zbiorów kandydatów na studia w tegorocznej rekrutacji (MDW 10/2016) pokazano, jaki procent kandydatów na każdy kierunek studiów stacjonarnych stanowili mieszkańcy poszczególnych regionów Polski (ryc. 1 i ryc. 2). Zestawienie tych danych z analogicznie obliczonymi udziałami procentowymi mieszkańców

wyróżnionych regionów wśród kandydatów przyjętych na studia pokazuje skuteczność rekrutacyjną regionów. Jest ona dodatnia, jeżeli udział procentowy regionu wśród przyjętych jest większy niż wśród kandydatów. W przypadku studiów jednolitych dodatnia skuteczność rekrutacyjna wystąpiła głównie na obszarze obecnego województwa mazowieckiego, regionu kieleckiego, większości regionów wschodniej Polski, ale także regionów: szczecińskiego, elbląskiego i toruńskiego, co można traktować jako wskaźnik atrakcyjności studiowania w WUM.

W tabeli IV pokazano wyniki rekrutacji na studia II stopnia. Wyniki te potwierdzają obserwowaną już w latach poprzednich malejącą atrakcyjność studiów niestacjonarnych. Głównie na studiach stacjonarnych są warunki do selekcji kandydatów.

Tab. IV. Kandydaci i przyjęci na studia stacjonarne i niestacjonarne II stopnia

Studia – kierunki (typy i formy) st. – stacjonarne; ns. – niestacjonarne; W – wieczorowe; Z – zaoczne		Limit miejsc	Kandydaci	Przyjęto
		(W / Z)	(W / Z)	(W / Z)
II stopnia	Dietetyka st.	53	118	53
	Dietetyka ns. (W / Z)	-- / 51	-- / 103	-- / 42
	Elektroradiologia st.	30	56	30
	Elektroradiologia ns. (W / Z)	15 / --	9 / --	1 / --
	Fizjoterapia st.	108	185	103
	Fizjoterapia ns. (W / Z)	50	3 / 124	0 / 33
	Logopedia st.	30	52	30
	Pielęgniarstwo st.	174	217	173
	Pielęgniarstwo ns. (W / Z)	-- / 250	-- / 176	-- / 54
	Położnictwo st.	52	83	53
	Położnictwo ns. (W / Z)	-- / 73	-- / 106	-- / 55
	Zdrowie publiczne st.	140	140	125
	Zdrowie publiczne ns. (W / Z)	-- / 50	-- / 73	-- / 0

(--) oznacza brak limitu/naboru na typ/formę studiów

W niniejszym opracowaniu (z uwagi na ograniczenie objętości tekstu) przedstawiono wyniki liczbowe rekrutacji na studia oraz tylko nieliczne spośród możliwych wskaźników oceny jakości przygotowania kandydatów przyjętych na poszczególne kierunki, typy i formy studiów. Wydaje się jednak, że pokazane dane uwidoczniły także część przyczyn obserwowanej, obniżającej się efektywności studiowania (wzrasta udział ubytków)



fot. z archiwum Urszuli Dudziak

Urszula Dudziak

WSZYSTKO JEST MOŻLIWE

rozmowa z Urszulą Dudziak, światowej sławy wokalistką jazzową i kompozytorem.

Co daje Ci siłę, żeby wstać rano z łóżka i działać na pełnych obrotach? Nawet w taki szary poniedziałkowy poranek jak dzisiejszy?

Mam tak przeraźliwie terkoczący budzik, że nawet jeśli po jego dźwięku nie wstanę, to i tak nie mam szans już zasnąć. A poważnie, to kocham dzień, noc jest po to, aby się skupić i pisać. Absolutnie nie po to, by spać. Ciągle mam pretensje do natury, że nam marnuje tyle godzin na sen. Wstaję rano, niesamowita zawieja, a w telewizji prowadzący mówi, że jest brzydka pogoda. Biorę telefon i dzwonię do tej stacji, i mówię: „Proszę za mnie nie decydować, dla mnie ta pogoda jest piękna!”. Bo dla mnie każda pogoda jest piękna. Otwieram rano okno i czuję się przeszczęśliwa, że jestem, że przeżyłam tyle lat (w październiku skończyłam 73), jestem w takiej formie, mieszkam w Warszawie, którą kocham, wokół mam cywilizowany świat, który mogę jeszcze poprawiać i coś mu z siebie dać. Pytają mnie ludzie, czemu wróciłam do Polski, bo ze mnie jest wiercipięta. W Stanach przez 30 lat nauczyłam się wiele, nabyłam doświadczenia, mądrości życiowej, ale tu jest moje miejsce na ziemi. Doceniam każdą sekundę życia i wiem, że muszę ją wykorzystać, jak mogę najlepiej.

I stąd ta słynna znakomita forma Urszuli Dudziak?

Oczywiście! Najważniejszy jest stan umysłu. Obserwuję, że często nakręcamy się drobiazgami i sami powodujemy niepotrzebny stres. Dla mnie podstawą dobrej formy psychicznej, a przez to i fizycznej, jest brak stresu. Gdy przydarzy mi się coś złego, nie zastanawiam się: dlaczego ja? dlaczego mnie to spotkało? Tylko myślę konstruktywnie: co zrobić, skoro jest taki problem? Poukładanie jest unikaniem stresu. Dzisiaj na przykład do 3. rano robiłam kopie moich dokumentów, kart kredytowych, *backup* telefonu i teraz jestem spokojna, bo nawet jeśli mnie okradną albo któryś dokument zgubię, to mogę szybko i skutecznie zadziałać, zablokować, a kontakty z telefonu też mam zgrane. Taki sposób działania przynosi spokój, w tym przejawia się mój szacunek do własnego zdrowia i życia. Swój organizm nazywam Leosiem. Czasem Leoś na mnie krzyczy: „Ty, Dudzia, jest 4. rano, idź spać!”. I ja go słucham. Nawiasem mówiąc, wybrałam takie imię, bo z nikim mi się nie kojarzyło, pochwalałam się koleżance, jaka jestem bystra, a ona na to: „Leon... jak Breżniew”.

A sport?

Gram w tenisa, skaczę w domu na trampolinie, ćwiczę z hula-hoop i praktykuję jogę, bo ona daje elastyczność, a przede wszystkim wnosi harmonię. Pamiętam, że po zajęciach jogi w Stanach, wiele lat temu, ja nie wracałam do domu, ja frunęłam! Gdybyśmy żyli w zgodzie z prawami przyrody, bez stresu i zanieczyszczenia środowiska, nasze życie trwałoby 150-160 lat. Ale jak mówiłam, kocham Warszawę, mieszkam w Śródmieściu i wdycham spaliny.

Jak wspominasz Ulę dwudziestolatkę?

Miałam wówczas taki syndrom: chciałabym, a boję się. Boję się, że nie będę dobra, nie będę perfekcyjna. Dzieci w Polsce były i często nadal są wychowywane w taki sposób, że rośnie bardzo zakompleksiona młodzież. Nasze życie to litera U. Gdy mamy 3-4 latka, jesteśmy na górze jednego końca litery, jesteśmy geniuszami, wszystko dobrze czujemy, a potem od rodziców, od nauczycieli słyszymy, że źle czujemy, źle robimy, nie nadajemy się do tego czy tamtego, marzymy, żeby śpiewać, zamiast np. być lekarzami, wybieramy studia czy partnerów życiowych pod presją otoczenia, rodziny i spadamy coraz bardziej w dół tej litery U. Samo jej dno osiągamy w wieku tak ok. 45 lat – może ciut wcześniej, ciut później – i przychodzi kryzys i moment olśnienia. Kim ja jestem? Kim jest ten mężczyzna obok mnie? Czy zawód, który wykonuję, mnie cieszy, spełniam się w nim? I w tym momencie życia możemy nawiązać kontakt z tym małym dzieckiem w nas i zrozumieć, że to nie ty popełniałaś błędy, źle wybierałaś, że to uwarunkowania społeczne, rodzinne zawiodły cię w ten punkt. Wówczas możemy narodzić się na nowo. I tak było ze mną. Zapomniałam o swoich kompleksach, o tym, że ja nic nie umiem – pisać piosenek, aranżować, pamiętać tekstu, czytać kontraktów – zamknęłam się na strychu i po tygodniu miałam gotową całą płytę. To był ten przełom, kiedy Michał Urbaniak, który dbał o wszystko, zostawił mnie samą z dwoma małymi córeczkami na Manhattanie. Wokalistka jazzowa z Polski w Nowym Jorku bez środków do życia, do tego przeświadczona, że umie tylko wyjść na scenę i śpiewać, a na pewno nie poradzi sobie z całą resztą. Kiedy prowadzę spotkania motywacyjne dla prezesów wielkich korporacji, opowiadam im o sobie, o Uli z wioski Straconka pod Bielsko-Białą, która śpiewała w najlepszej sali koncertowej świata – Carnegie Hall i dokonała tego, bo uwierzyła w siebie i była sobie wierna. Radziłabym studentom, żeby rozmawiali szczerze ze swoim wewnętrznym dzieckiem, przytulili je mocno do serca. Wówczas odnajdą swój prawdziwy, unikalny potencjał, który jest przytłumiony przez sposób, w jaki jesteśmy wychowywani. Rodzice w dobrej wierze mówią: nie rób tego, nie rób tamtego, wciąż upominają i dziecko nie wie, jak poruszać się samodzielnie w tym świecie, i nie wie potem, kim jest. A wszystko jest możliwe i tylko od nas zależy, co zrobimy z naszym życiem. Na jednym ze spotkań powiedziałam kiedyś, że wierzę, że siłą woli możemy zmieniać nasze geny – i widzowie patrzyli na mnie jak na artystkę niespełna rozumu. A jakiś czas później przeczytałam w gazecie, że siłą umysłu można manipulować genami, uspić te, które nam szkodzą, a te potrzebne, dobre pobudzić do silniejszego działania. Wszystko jest możliwe.

W rozmowach z Tobą często przewija się stwierdzenie, że to, na czym się skupiamy, rośnie. O tym teraz mówisz?

Tak, wierzę, że nasze myśli są materią. Podam przykład: skupiam się na tym, że mam słabą pamięć, nic nie mogę zapamiętać i koncentruję się na tym przeświadczeniu. Mój organizm – u mnie mój Leos – słucha, co ja mówię, i myśli: w sumie to mam dobrą pamięć, ale skoro ona mówi, że mam złą, to może ma rację. W ten sposób sami zaczynamy wierzyć, że mamy złą pamięć. Sięgamy po podręcznik np. do anatomii i już w podświadomości mamy, że nic nie zapamiętamy, organizm jest z góry nastawiony na to, aby nie zapamiętywać. Albo coś cię boli, np. trzustka, i już myślisz: to na pewno rak trzustki, najgorszy nowotwór, tylko 2% chorych przeżywa, na pewno mam raka trzustki, koniec ze mną! I to w nas rośnie. Takim myśleniem można się wpędzić w chorobę, nasze myśli to niesamowita energia, którą możemy różnie ukierunkować. U mnie było kiedyś tak: nie mam telefonu, gdzie jest mój telefon, gdzie ja go znowu położyłam, zawsze to samo, i klęłam jak szewc. A teraz jest tak: Uleńko, nie denerwuj się, kochana, zaraz na pewno znajdziesz ten telefon. I jeśli tak podejść do sprawy, to w 90% przypadków w trzy minuty znajduję ten telefon.

Co muzyka może dać każdemu z nas?

Muzyka uszlachetnia, przedłuża życie. Powinna towarzyszyć nam od dzieciństwa, w każdym domu powinien być instrument: pianino, fortepian czy gitara, ważna jest tradycja śpiewania kolęd, wielkie znaczenie ma szacunek dla naszej polskiej spuścizny muzyki ludowej. Krótko mówiąc: muzyka, muzyka i raz jeszcze muzyka, zawsze i w każdym domu. Mnie muzyka napędza, relaksuje, poprzez muzykę docieram do ludzi. Dla mnie to znakomita terapia, na koncertach tworzę taki mój miniświat, w którym staram się zmieniać słuchaczy. I to się udaje, ludzie po moich koncertach wychodzą inni.

Czyli muzyka może być lekarstwem?

Była, jest i będzie.

Nauka przy muzyce, jak to często robią studenci, to dobry pomysł?

Genialny! Tylko niech słuchają takiej muzyki, która sprawia im przyjemność, przynosi relaks i inspirowanie. Ostatnio kupiłam sobie wszystkie płyty Franka Sinatry, Tony'ego Bennetta, ja kocham muzykę wokalną.

Chirurdzy często operują przy muzyce. Jak myślisz – dlaczego?

Widocznie określona muzyka wprowadza w to, co robią, jeszcze większą harmonię, pozwala wyciszyć im pewne emocje, które przeszkadzają w podejmowaniu słusznych decyzji. Tak myślę, ale nigdy nie byłam chirurgiem. Muzyka na pewno maksymalnie odstresowuje, a każdy rodzaj stresu stępią postrzeganie danej sytuacji i utrudniają dokonywanie dobrych wyborów. Rodzaj muzyki zależy od konkretnego chirurga – może to być swingujący jazz, może być Mozart, Ravel, no bo chyba nie heavy metal? :)

Jakie masz plany na 2017 rok?

Chcę poradzić sobie z moją wadą, jaką jest bałaganiarstwo. Czasem stawiam temu czoła, oszukując siebie. Często mam bałagan w biurze, piętrzą się stosy papierów. Gdzieś przeczytałam, że człowiek od czasów jaskiniowca kiedy widzi zagrożenie, to ucieka. Ja widzę zagrożenie w tych papierach i delikatnie mówiąc – uciekam. Ale jeśli wejdę na chwilę do tego biura i wezmę dwa-trzy dokumenty, to już trochę mam zrobione – i tak oswajam swój strach i powoli porządkuję. Mam wspaniałego narzeczonego, Bogusia – kapitana żeglugi wielkiej, który wszystko potrafi zrobić i w ogóle jest cudowny, czytany, inteligentny. Dobraliśmy się idealnie – łącznie ze zbieractwem. Nam się wszystko przyda, więc obrastamy w rzeczy i mamy zagracone mieszkanie. Moja mama powtarzała mi: „Ula, jeśli mówisz, że coś Ci się przyda – wyrzuć to natychmiast”. Kupiłam sobie teraz genialną książkę – *Magia sprzątnia* i zamierzam rady jej autorki wprowadzić w tym roku w życie.

A plany wydawnicze?

Po pierwszej książce – *Wyśpiewam wam wszystko*, teraz kończę drugą, która będzie nosiła tytuł: *Wyśpiewam wam więcej*. Zawiera historyjki z mojego życia, wszystkie pisałam z pamięci, może dwa-trzy razy sięgnęłam do pamiętników, które piszę od 1963 roku. Pracuję już nad trzecią częścią tej opowieści i to będzie jak *Szczęki 1*, *Szczęki 2* i *Szczęki 3*. Kocham pisać, ludzie chcą czytać, co bardzo mnie inspirowanie do działania. Piszę wiersze, komponuję, gram na gitarze, na pianinie, cały czas jestem w ruchu. Wszystko jeszcze przede mną.

Rozmawiała Marta Wojtach

Wybór na stanowisko Prodziekana Wydziału Lekarsko-Dentystycznego

16 listopada prof. Kazimierz Szopiński został wybrany na stanowisko Prodziekana ds. Nauczania w Języku Angielskim i Współpracy z Zagranicą Wydziału Lekarsko-Dentystycznego.

Wybór na stanowisko Prodziekana Wydziału Farmaceutycznego

23 listopada dr hab. n. farm. Piotr Luliński został wybrany na stanowisko Prodziekana ds. Umiędzynarodowienia i Rozwoju Wydziału Farmaceutycznego z Oddziałem Medycyny Laboratoryjnej.

Nagrody naukowe PAN za 2016 rok

1 grudnia prof. Andrzej Górski – Redaktor Naczelny czasopisma naukowego „Archivum Immunologiae et Therapiae Experimentalis” (AITE) odebrał w imieniu zespołu nagrodę naukową Prezesa Polskiej Akademii Nauk za wieloletnią redakcję naukową pisma i zbudowanie jego prestiżu w skali międzynarodowej.

Mianowanie na członka rzeczywistego PAN

1 grudnia prof. Sławomir Majewski – Kierownik Katedry Dermatologii i Wenerologii WUM został wybrany członkiem rzeczywistym w Wydziale V Nauk Medycznych Polskiej Akademii Nauk.

Nominacja profesorska

2 grudnia Prezydent RP nadał tytuł profesora nauk medycznych dr hab. n. med. Agnieszce Cudnoch-Jędrzejewskiej – Kierownikowi Zakładu Fizjologii Doświadczalnej i Klinicznej.

Nagrody Wydziału Nauk PAN

- 14 grudnia prof. Jakub Gołąb – Kierownik Zakładu Immunologii Centrum Biostruktury i dr Magdalena Winiarska reprezentująca tę samą jednostkę otrzymali Nagrodę im. Jędrzeja Śniadeckiego za cykl prac dotyczących terapii z zastosowaniem przeciwnowotworowym przeciwciał monoklonalnych.
- Natomiast Pani Karolina Maria Wronka – studentka I Wydziału Lekarskiego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego otrzymała Laur Medyczny im. Doktora Wacława Mayzla za cykl prac poświęcony chirurgii transplantacyjnej obejmującej przeszczepienia wątroby oraz chirurgii wątroby, ze szczególnym uwzględnieniem pracy pt. *Effects of Donor Age and Cold Ischemia on Liver Transplantation Outcomes According to the Severity of Recipient Status*.

Powołanie na stanowisko profesora zwyczajnego

19 grudnia na posiedzeniu Senatu Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego prof. Jackowi Szaflikowi wręczono akt powołania na stanowisko profesora zwyczajnego w Katedrze i Klinice Okulistyki.

Powołanie do zarządu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego

19 grudnia dr hab. n. med. Ewa Bałkowiec-Iskra z Katedry i Zakładu Farmakologii Doświadczalnej i Klinicznej została członkiem Prezydium Zarządu Towarzystwa Naukowego Warszawskiego – jako Zastępca Sekretarza Generalnego.